

Zwyrodnialcy ze Srebrzyska



Fot. G. Dolecki

Cmentarne hieny sataniści złodzieje kwiatów

Mosiądz jest dość drogim metalem, kolorowym Robię z niego niejedno cudo. Na cmentarzach można nieźle zarobić. Zorganizowano w Warszawie w tym celu grupę rywalizującą o miejsce. Nie dla nieboszyków, a o olejkach, w których chowa się najbogatszych zmarłych.

Dokończenie na str. 2



● Sąd Apelacyjny utrzymał 15 bm. w mocy postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Warszawie o uchyleniu aresztu tymczasowego wobec Aleksandra Gwronika.

GRODZISK MAZOWIECKI

● Prezydent Lech Wałęsa przybył w czwartek do Grodziskich Zakładów Przemysłowych. „Zakład został zwrócony w sierpniu 1992 roku. Odwieńnię odzyskałem przy ogromnej pomocy prezydenta Wałęsy” — powiedział Włodzimierz Markowski, prezes zarządu i właściciel zakładu.

Dokończenie na str. 2

Sejm obraduje

Pół dnia kłótni o procedurę

Goryszewski: Polska rozkładana jest przez partie, które robią sobie z niej zabawę

- Jest ustawa o radiu i telewizji
- Umowa wojskowa z Rosją poza kontrolą Sejmu
- Będzie komisja do przeciwdziałania korupcji

Wczoraj Sejm rozpoczął trzydniowe posiedzenie od wielogodzinnych sporów na temat porządku dnia.

Zaproponowany przez Prezydium Sejmu porządek zawierał 10 punktów. Dodatkowo kluby poselskie zgłosiły 6 punktów nowych, które zgodnie z regulaminem — przyjmując — odrzuca Sejm w głosowaniu. Jednakże poseł Andrzej Raj z KLD zgłosił wniosek, aby w jednym głosowaniu odrzucić wszystkie zgłoszone wnioski o rozszerzenie porządku dziennego. Ten tryb ustalania porządku nie był dotychczas stosowany, rozpoczęły się więc spory o właściwą interpretację regulaminu Sejmu. Najpierw wniosek posła Raja przyję-

Dokończenie na str. 2

Nasze Rozmowy

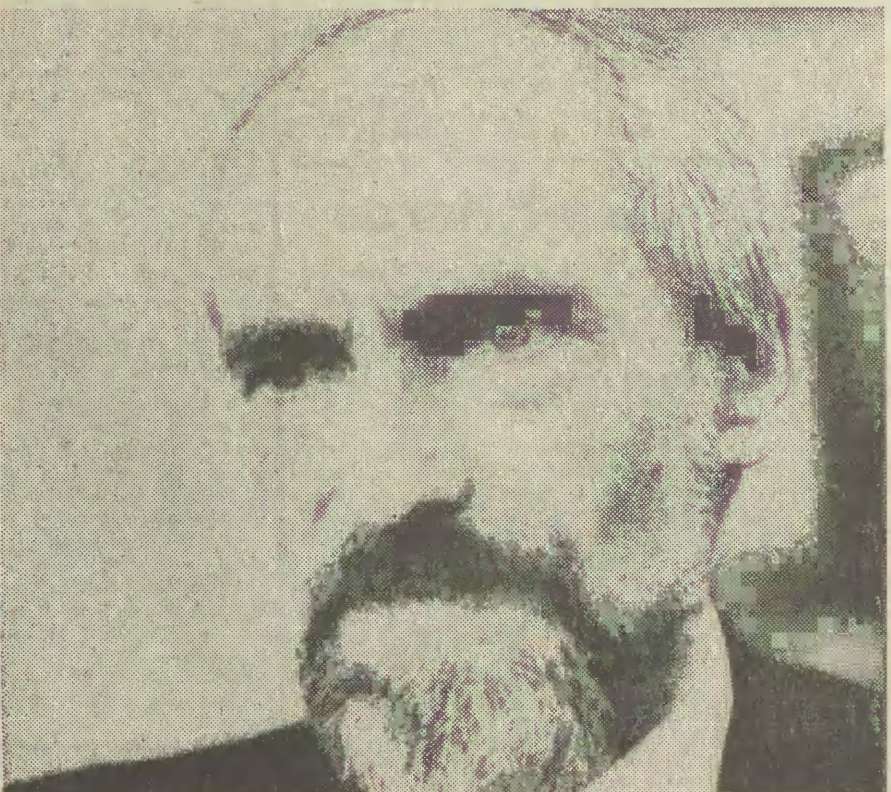
Wartość jest rzeczą ludzką

Z Erwinem Krukiem, pisarzem, senatorem pierwszej kadencji, rozmawia Tadeusz Skutnik

— Naszych Czytelników interesuje, jak przebiega życie senatora. Nie wiem, czy tak bardzo jeszcze interesuje, bo rola Senatu obecnie gwałtownie spada.

tu wcześniej się pan wycofał? — Nie; ja nie chciałem brać udziału w tej grze politycznej, która rozpoczęła się wiosną 1989. Z tym, że w Ol-

— Czy rozczarowanie było motytem głównym rezygnacji z drugiej kadencji? — Nie miałem gwarancji, czy wybrani byliby ponownie. Uznałem



Fot. Józef Dobrydnie

„Mógł mnie zabić...”

Zabójcy amatorzy przy torach

Wczoraj, 18 bm., o godz. 12.30 kolejka elektryczna jechała z Gdańska do Torunia. Tuż przed przystankiem Orunia, z lewej strony ulicy Przytorze, jakiś łobuz rzucił ogromny brukowiec w kierunku jadącego wagonu. Zdażenie to relacjonuje Botena N. z Poczłok:

— „Usłyszałem głośny huk, szkło rozpryskało się tuż przede mną, nad głową przeleciał mi brukowiec. Pasażerowie rzucili się na podłogę. Wtedy właśnie dostrzegłem zabójcę przy torach.”

Dokończenie na str. 2

Senat z wyboru czerwcowego 1989 — z wyjątkiem jednej osoby — był „nasz”, solidarnościowy, w przeciwnieństwie do kontraktowego Sejmu. Dziś Senat jakby nie istnieje w opinii publicznej.

Dokończenie na str. 2

szynie trochę brakowało ludzi mogących kandydować i będących w opozycji wobec systemu. Zgodziłem się tylko dlatego, żeby na sobie sprawdzić, jak okres przełomu będzie się na mnie odbijał i w jaki sposób ja sam będę w tym uczestniczył. Nie miałem ani potrzeby, ani ambicji, by brać udział w życiu politycznym. Raczej więc z tęsknotą za tym, żeby było normalnie zgodziłem się na ten wybór, na to doświadczenie. Czego nie żałuję. W jednym byłem idealistą: myślałem, że będzie ładnie.

jednak, że wielosłowie z ulicy Wiejskiej zabija moje milczenie i skłania, by jak najmniej mówić. Potoki słów, które coraz mniej znaczą, i jakby nie wpływały na to, co się dzieło w kraju, płynęły jakby obok zmian i problemów, które rymy żyło, z trudnością, społeczeństwo. I jakby uchwaliły, ustawy, wprowadzały coraz większy rozgardiasz.

Dokończenie na str. 3

ZBIERAJĄ się po zapadnięciu ciemności. W grupie po kilkanaście osób.

Zgodnie z planem szybko docierają do poszczególnych alejek. Akcja trwa zwykle kilkanaście minut. Do wyrwania mosiężnego krzyża nie trzeba specjalnego sprzętu. Wystarczy kilof, łopata i... silne ręce. Zdążyć, że i to za dużo. Wykopany krzyż zmieści się nawet do „malucha”. Gdy noc ciemna, przenoszą na plecach. Do najbliższej piwnicy trochę po nad tysiąc metrów.

Poser również zjawia się przed świtem. Krzyże przenoszą do większego auta. Jeden transport kosztuje kilka milionów. W skupie metali kolorowych ceną jeszcze wyżej. Na różnicy zarabia pośrednik.

W Stoczni Gdynia S.A.

Pęten portfel

(zamówień i kontrowersji)

Spore poruszenie w okrętowym świecie wywołało doniesienia o sporze pomiędzy Stocznia Gdynia S.A. i Stocznia Gdynia S.A. Przedstawiciele tej pierwszej zarzucili drugiej zastosowanie dumpingu w celu przechwycenia zawartego już ze Stocznia Gdynia kontraktu na dwa kontenerowce o zdolności przewozowej 2900 kontenerów dla niemieckiego armatora H. Schuldt z Hamburga.

— Moim zdaniem, mamy do czynienia z nieporozumieniem — powiedział nam Henryk Ogry-

ją ulokować tam kolejne zamówienia na kontenerowce. Obok grupy Schulda pojawił się też drugi — armator hamburski — Detjen. Chodzi o dwa kolejne kontenerowce typu 8109 (2900 kontenerów, 239 m długości, silnik Cegielski-Sulzer o mocy 26 740 kW, prędkość 23 węzły) oraz cztery mniejsze (1900 kontenerów, 188 m długości, 20,3 węzła) z możliwością rozszerzenia tego kontraktu na dalsze cztery. Wszystkie statki miałyby być zbudowane w roku 1994.

Oprócz tego gdyńska stocznia ma zamówienia duńskiej firmy BurWain na 6 zbiornikowców po 90 tys. ton nośności, tarczaczki negocjacje w sprawie czterech masowców po 45 tys. ton dla Malezji, dwóch samochodowców chłodniowców dla USA oraz zbiornikowca do przewozu produktów naftowych — 34 tys. ton — dla Unicorn Lines z RPA.

(aig, jas)

319. kilometr drogi nr 6

Diabelskie miejsce

Najtragiczniejszy wypadek, jaki w tym roku odnotowano w Wydziale Ruchu Drogowego Komendy Rejonowej Policji w Gdyni zdarzył się na 319. kilometrze drogi nr 6 (obejmującej obwodnicę). W poniedziałek, 27 lipca br., między godziną 3 a 4 rano kierowca polonera z łódzką rejestracją stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w rury ciepłownicze. Prowadzący auto mężczyzna jego żona i matka spłonęli w samochodzie.

Jak później ustalono, jechal w odwrotnym do kierunku przebiegającym na kołach w jednej z nadmorskich miejscowości. To nie koniec. W tym roku, w tym samym miejscu, miały miejsce jeszcze wypadki, w których zginęły dwie osoby. W „drogówce” powiedziano nam, że brwają dni, kiedy na 319. kilometrze

Dokończenie na str. 2

Proces generałów SB

KISZCZAK:

Prawda nigdy nie będzie ujawniona

(Henryk Tronowicz faxem z Warszawy)

Dziewięć godzin trwały zeznania składane przez b. ministra spraw wewnętrznych, gen. Czesława Kiszcza. W ciągu trzech przerw ani razu nie widziałem, by generał badał na chwilę usiadł, albo przełknął kanapkę. Ma 67 lat. Zdać się być w dobrej for-

wał zalecenia centralnych instancji własnej partii. Tych samych, które sobą reprezentował. Od roku 1982 piastował funkcję zastępcy członka Biura Politycznego KC partii. Rok później stał się pełnoprawnym członkiem. Ale woli towarzyszy nie wykonywał. Przechytrzył ich. I chociaż zrazu zeznał, iż jego resortowi procesowi nie rzucał powódź. Czyżby z tego należało wnosić, że p. generał jest jeszcze jednym świadkiem, który wie więcej niż mówi na sali sądowej? Bo to istnieć inspiratorzy mordowania, to dla byłego ministra nie ulega wątpliwości.

Oskarżyciele posłukują go i trójka, by gen. Kiszcza mógł wyznać różnicę jego resorstu. Wyciąga przykłady dyktando Biura Politycznego KC PZPR, które zmierzały do ukroczenia „pozareligijnych” wystąpień księży i ograniczenia społecznego oddziaływania Kościoła katolickiego. Wykonawanie tych dyktando było zadaniem departamentu IV. A w gen. Kiszcza resort nie zwracał uwagi na partyjne wytyczne. Kiszcza bojkot-

wał zalecenia centralnych instancji własnej partii. Tych samych, które sobą reprezentował. Od roku 1982 piastował funkcję zastępcy członka Biura Politycznego KC partii. Rok później stał się pełnoprawnym członkiem. Ale woli towarzyszy nie wykonywał. Przechytrzył ich. I chociaż zrazu zeznał, iż jego resortowi procesowi nie rzucał powódź. Czyżby z tego należało wnosić, że p. generał jest jeszcze jednym świadkiem, który wie więcej niż mówi na sali sądowej? Bo to istnieć inspiratorzy mordowania, to dla byłego ministra nie ulega wątpliwości.

Nie krył także słów uznania dla obu sądzonych generałów. Zaden z nich chyba nigdy nie usłyszał tytułu komendanta. Wzrost przed nim i przed nim. W świetle opinii wyrażonych przez gen. Kiszcza, był to funkcjonariusz wybitnie zafascynowany o Kościół. Można by rzec — ukrył socjusz. Mają wobec kleru liczne zasługi. Nie tylko wobec kleru. Wierni też im mu-

Dokończenie na str. 2



NIEMCY

● Michał Gorbaczow powiedział na stawiane mu zarzuty współzdziału w zażenieniu prawdy o zbrodni katyńskiej. Odpowiedział na forum swej fundacji, ignorując wezwania do stawienia się przed Trybunałem Konstytucyjnym.

● W Kralings pod Monachium odbyła się uroczystość odprawienia do Polski setnego transportu z pomocą humanitarną przeznaczoną głównie dla naszych domów dziecka oraz służby zdrowia.

Liberałowie zawieszają broń

Programowo „do przodu”

Za tydzień odbędzie się w Gdańsku Krajowa Konferencja Programowa KLD (24-25 października). Zdaniem przewodniczącego Zarządu Oddziału KLD w Gdańsku MICHAŁA GORSKIEGO, nie dojdzie do zmian w kierownictwie partii.

Od pewnego czasu trwa spekulacja na temat zmian w kierownictwie KLD oraz między frakcjami w partii. Jak informowaliśmy, w ubiegłym tygodniu odbyło się spotkanie frakcji konserwatywnej, której przewodniczył Lech Mazewski. Nastąpiła także zmiana w kierownictwie klubu parlamentarnego liberałów. Czy więc również partii?



...spadek ciśnienia, pochmurno, miejscami opady deszczu. Temperatura w ciągu dnia od 6 do 9 st. C. Wiatr: silny północny.

bp

(jw)

Urodziny Güntera Grassa

Żaden niemiecki pisarz nie opanował do tego stopnia polskiej sceny literackiej, jak Günter Grass. Ten gdańszczanin z urodzenia, obchodzący dzisiaj swoje sześćdziesiąte urodziny, z matką Keszubką i ojcem Niemcem, dał w swoich dziełach wyraz swojemu pływającemu uczuciu, szczególnie do Gdańska, ale także do Kaszub i Polaków. Nie podzielił się jednak nikomu, zakładał bliżej spokój kółtowni i nacjonalistom. Tak było z „Błazniami bębniem”, „Buttem” („Turbulent”), gdzie w jednym z rozdziałów opisał tragedię grudnia 1970 i wskazał nazwiska winnych.



Fot. M. Kozłan

Grassa 66-letnie życie wyznacza dynamiczne wydarzenia zarówno artystyczne, jak i w życiu publicznym, w którym i niszowe sprawy były obecne. Ten prawdziwy mentor Głębi pływającego uczucia, swymi przeciwnikami, bo przypominał im zawsze o wyjątku za przeszłość hitlerowską, odnawiał bolesne wspomnienia za które byli współodpowiedzialni. Był współkonstruktorem nowej polityki wschodniej RFN, która uznawała powojenne granice Polski za wynik sprawiedliwości historycznej za przegrana wojnę, którą Niemcy rozstrzelali. Towarzyszył swemu przyjacielowi, ówczesnemu kanclerzowi Willy Brandtowi, w jego znamiennej po-

droży do Warszawy w grudniu 1970 roku. Kiedy ten podpisał traktat z Polską i ułożył w pokorzeniu warszawskim bruku. Wzorem dla jego postępowania w życiu jest postać Syzyfa, tego idealisty, który ciągle wierzy, że warto kamień wznosić na górę, choć postawionym wydaje się to zajęciem bezsensownym. „Trzeba to jednak robić, właśnie by ocalić zdrowy rozum, by dać przykład innym, by ocalić prawdę, by rany nie zarosły bliznami podłości”. Jest wreszcie Grass wrażliwy na błąd i na dźwięk ludzkości, solidaryzując się z tymi, którzy chcą się z tymi, którzy chcą się z niej wyrwać. Niedługo tych części świata, nawiedzonych głodem, zna nie tylko z gazet i konferencji naukowych, jako humanista zamieszkał na pewien

Dokończenie na str. 2

Pogotowie strajkowe w helskiej „Kodze”

Od kilku dni trwa pogotowie strajkowe w helskiej „Kodzie”. Przekładowi pracownicy wydziału przetwórstwa, zatrudnionego ponad 60 osób, głównie kobiety. Wyssuwane są żądania płacowe.

Jak dowiedzieliśmy się od Tamary Parasinskiej, przewodniczącej komitetu strajkowego, obecne zarobki załogi zatrudnionej w bezpośredniej produkcji wynoszą ok. 1080 tys. zł. (po odliczeniu podatku). Pracownicy domagają się podwyżki płacy zasadniczej

o 100 proc. I tzw. dodatku szkodliwego — o 1000 proc. (aktualnie wynosi on miesięcznie nie więcej niż 16 tys. zł.). O 200 proc. wzrosnąć też miałyby tzw. premie rzeczowe. Pracownikom brokuje odzież roboczą, nawet podstawowych środków sanitarnych, bez których trudno obejść się pracując w tak trudnych warunkach przy przetwarzaniu ryb. Na temat podwyżki płacy i poprawy warunków pracy próbowano podjąć już od ub. soboty rozmowy z dyrektorem zakładu. Jednak bez skutku. W środę ogłoszone zostało pogotowie strajkowe.

— Będziemy rozmawiać i negocjować na ten temat z załogą — odpowiedział nam dyrektor „Kody” Lucjan Blyszczyk zapytany o możliwości rozwiązania tego konfliktu. Rozmowy z protestującymi rozpoczęły się wczoraj przed zakończeniem pracy. Mimo protestu załogi w zakładzie trwała bowiem w miarę normalna produkcja.

M.T.

Z EFL OSIĄGASZ CEL



Europejski Fundusz Leasingowy Ltd

Gdańsk 314-247, Katowice 155-10-17 w. 243.244
Poznań 33-05-81 w. 492.494, Warszawa 623-67-73, 21-39-23
Wrocław 320-11,

dzieci niczyje

Anna Jaszowska

GDYBY Aga miała dzisiaj, osiemnastoletni, rozumiem, że po pierwsze, miałaby już dość siły, by pogodzić namolnego sąsiada z wioską, który zawsze przychodził akurat wtedy, gdy pojeżdżał Agnieszka w miasteczko, walczył, że w końcu mu uległa i prawdę mówiąc, nie zatrzymała się, czyżby, czy dobrze robi. Nawet trochę jej to imponowało, że szanowany powszechnie gospodarz, ojciec wieloletniej rodzi się akurat do niej, do Agi zapisał namyślnym uczuciem. Czasem dawał jej jakiś prezent i ciągle mówił: nie żałuj sobie Aga, bo zrobisz się przedko taką, jak moja siostra i tylko robota w polu ci zostanie. A Aga nad wszystko nie lubiła roboty w polu.

W wiosce jednak niczego długo ukryć się nie dało, więc zaczęły się szepcanki. Gdy wreszcie plotki dotarły do ojca Agi, ten gotów był już złożyć jej skórę. Ale Aga się wybrała. Zaprządziła wózek i na dowód, że nie lęka się nie z podziarłymi sąsiadami, poddała pieczęć imię chłopaka, że wsi, tak i najwyżej się podobał. Tęgo samego dnia jeszcze dala temu chłopakowi całą resztę, żeby już, jak mówi, wszystko do końca było jasne.

I to był drugi poważny błąd Agi, bo trzeba raczej było pozwolić sobie złożyć skórę. Po dwóch dniach wszyscy by zapomnieli. A tak, to zaczęło się wokół Agi dzieć coś niedobrego. Chłopak wcale nie ustanowił tego, co mu Aga tak ochoczo dala. Przeciwnie, wziął, nie chciał, a potem oddał Agi koleżkę. Nie miała dość siły, żeby się tej sytuacji przeciwstawić. Wbiła sobie do głowy, że tak długo, jak będzie miała chłopaka, tak długo będzie miała okłó. A że chłopcy się zmieniali, na to nie mogło nic poradzić. Dlatego nie wie, niestety, czy dziecko będzie niedługo rodzić i nie zamierza tego dochodzić. I tak wszyscy wyportili się ojcostwa, zwalając jeden na drugiego.

Gdyby umiała wskazać winowajcę, ojciec na pewno pozwoliłby jej zostać w domu. Teraz na wsi co druga panna idzie z brzuchem do lekarza i nawet nikt się temu nie dziwi. I tak byłoby z Aga. Ale z drugiej strony taki chłopak mógłby być dla niej dobrym mężem, pociesza się Aga, więc, które zło było mniejsze, czas pokaze. Na razie Aga zachwyca się workunkami w domu samotnej matki, gdzie może, ile razy chce, wchodzić pod ciepły prysznic, gdzie dostała zagraniczną wyprawkę dla dziecka, jakiej w życiu nie widziała i gdzie znalazła wspólny język z takimi, jak ona, dziewczynkami.

MAJKA w ogóle jeszcze do rozumu nie doszła, tak mówi jej matka, a gdy dojdzie, będzie za późno i życie Majki raz na zawsze będzie zamknięte. Na razie ma siedemnaście lat, dziewczęcą sylwetkę i bu-

zię i nosi dziecko, które wbrew rodzicom postanowiło urodzić. Jej chłopak, starszy o dziesięć lat, jest kochający i czuły. Chce się z nią ożenić i biegać ją na kolanach, aby się dziecka nie pozbywała. Jest jedynakiem, jego rodzice wprost nie mogą doczekać się wnuśka i mama Majki mówi, że postanowiła jej córkę wykończyć w tym celu. Miłość skończy się szybko, gdy trzeba będzie Majkę i dziecko utrzymywać. Zabrają wnuka, ją wypędzą i tyle będzie z tej miłości Majka miała. Tak mówi matka.

Mama Olka mówi zupełnie co innego. Powiedziała, że nie tylko wyprowadzi, że wesołe, ale i zajmie się malenstwem, aby Majka mogła skończyć szkołę. Tylko, że do wesela potrzeba jest

jedzenia, pociesza i nawet wykradł przy pomocy jej brata młodego misia, z którym Majka bardzo jest związana. Ma tę maskotkę chybą od urodzenia i wszyscy żartowali, że pójdzie z nią na maturę. Mis nie doczekał matury, ale pójdzie z Majką na inny egzamin dojeżdżając do szpitala, gdy czas będzie rodzić.

GABI, jak każda się nazywać koleżankom z tego domu panna Gabriela, nie miała by wyzwoleń sumienia, gdyby miała pieniądze na zabieg. I wcale tego nie ukrywa. Kto miałby wykonać jej dziecko, które byłoby jedynakiem z kolegi w jej domu i które musiałoby cierpieć taką samą nędzę, jaką Gaba zawsze cierpiała? Gaba chce

raz fortunę. Prywatny lekarz, do którego w końcu w dużym mieście trafiła, zażądał od Gabi pięciu milionów! Gaba nigdy na raz nie widziała takiej sumy. Nie miała wyboru, musi to dziecko urodzić.

Gdyby Gaba miała takich wspaniałych rodziców, jak Majka, co chcą córkę ratować, całowałaby ich po rękach i dlatego nie może głupie pocie Majki się nadziwić. Szczęście matkińskie, zdaniem Gabi, nie istnieje, gdy są dzieciaki, napatrzyły się doś na to i dlatego Gaba wolałaby zacząć zupełnie inaczej.

Pogodziła się już z tym, że musi urodzić, ale niestety, dziecko będzie musiało komuś oddać na wychowanie. Sama chciałaby zostać w dużym mieście, jakoś się nie rozjeżdżała, więc nie konkretnego nie wie. Dziecko Gabi, które ma się najwcześniej urodzić,



Fot. M. Kostun

zgodą w sądzie rodziców Majki, bo w świetle prawa nie może jeszcze sama o sobie zdecydować. Sprawa jest w sądzie rodzinnym, wkrótce będzie rozprawa i Majka bardzo się tym denerwuje. Nie mogła zostać w domu, bo matka zmuszała ją, by poszła na zabieg, a tego Majka zrobić nie może. Rodzice Olka chętnie by ją wzięli już do siebie, ale są sąsiadami, więc rodzice Majki zaraz by się dowiedzieli i donieśli do prokuratury. Trzeba więc czekać na rozprawę, a gdy to nie doprowadzi do zgody, to aż do osiemnastych urodzin Majki. Wtedy już jednak Majka sama będzie mogła i choć nie narzeka w tym domu na nic, to jednak wolałaby z dzieckiem wrócić do szpitala do prawdziwego domu.

Olek odwiedza ją często, przynosi dobre rzeczy do

swych dzieci lepszego losu, ale prawie mówiąc nie wie, jak się o to postarać. A siostrzyczka Majki, która wie, że Gaba jest w ciąży, wykręcał na tyle, że zażądał ją wypędzić z domu. I tak zamiast dodatkowej gęby do wyżywienia, będzie miał jedną mniej. Niech sobie sama Gaba radzi.

Lekarz nie pomógł Gabi, tak, jak chciała, choć powiedziała mu, że nie stać ją na dziecko, bo sama nie ma co ze sobą zrobić. Po podstaroświe została w domu, by pomagać matce przy rozdawaniu, którego co roku przybywało. Jak ma zarobić na dziecko, jak zdoła sięgnąć ołówek, gdy chłopak wypiera się wszystkiego? Zresztą wspólnie urodzić, że pójdzie na zabieg, ale nie wiedzieli, że to kosztuje te-

prawdopodobnie pójdzie do adopcji, choć Gaba nie spisała jeszcze na stracie jako matki. Może w niej coś się odmięło? Ma co jeść, gdzie mieszkać i przez jakiś czas tak pozostanie, jeśli obudzą się wyborni samorządowi nie wszędzie były tym świadczącymi, które mogłyby nas umocnić w poczuciu demokracji. To trudna lekcja. Ludzie zaś przywykli do tego, co było przez dziesięciolecia i wybierał tych, którzy już zaistnieli w strukturach władzy. Zabrać ponadto wyraźnego po działu kompetencji.

Na państwowe i samorządowe. — Tak. Przez stworzenie rejonów, wyciągniętych rąk, państwo kontrolowało samorządy. To, co samorządowe, musi mieć swego nadopiecznika. Tak jest nadal. Może te złe i dobre

• Dokończenie ze str. 1

ry zresztą się do dziś utrzymuje. Nie można mówić o rozwoju demokratycznym tam, gdzie nie ma jasnych reguł, a życie publiczne do tychczas tych reguł nie ma. Mało tego: mój opór przed wejściem do Senatu potwierdził się. Sejm i Senat zbyt dużo czasu poświęcał sprawom drugorzędnych dla kraju. Np. dyskusje o aborcji, o samorządzie terytorialnym...

Przecież to bardzo ważna sprawa. — Tak, to była i jest ważna sprawa i śledziłem ją z uwagą, bo właśnie Senat był projektodawcą samorządu terytorialnego. Taka była dobra myśl: stworzyć ramy systemowe dla samorządu. Bo przy „okrągłym stole” komuniści nie chcieli w ogóle o tym słyszeć.

Wydałoby się, że samorząd umocni demokrację u podstaw. Okazało się, że wyborni samorządowi nie wszędzie były tym świadczącymi, które mogłyby nas umocnić w poczuciu demokracji. To trudna lekcja. Ludzie zaś przywykli do tego, co było przez dziesięciolecia i wybierał tych, którzy już zaistnieli w strukturach władzy. Zabrać ponadto wyraźnego po działu kompetencji.

Jak przyjdzie czas wyborów, będziemy schlebali wyborcom. — Dokładnie tak.

Niechętnie poszedł pan do Senatu i dość chętnie wyszedł. Czy to wielość w Wielkiej, o jakim pan wspominał, grażoło również państwu pisanu? — Nie tylko zagrażało, ale stanowiło też szanse. Uznałem wcześniej, że po wyborach czerwcowych 89 dokona się oprócz rewolucji ustrojowej również rewolucja w sferze kultury. Z kręgu Gutenberga, słowa pisanego, przejdziemy do kultury obrazu. Słowo pisane stanie się nie tak ważne jak dotychczas. Obraz wypiera słowo. Stałymi się mieszkańcami globalnej wioski, którą wieszczł McLuhan.

Było to nieuchronne tak czy owak. — Owszem, ale uległo gwałtownemu przyspieszeniu przez otwarcie granic, eteru. I nagle mi więcej wiemy co dzieje się w Azji czy Ameryce Łacińskiej niż u sąsiada za ścianą. Świat stał się bliższy nam niż ci, którzy blisko nas mieszkają.

Kultura słowa miała swój fundament w wartościach, które symbolizowała i wyznaczały mu miejsce. Obecnie umysł może odpościć. Zmysł wzroku jest tylko zaangażowany. Przyjmując narzucone nam obrazy. — Jak się to ma do państwa konkretnie?

— Od paru lat traktuję swoje życie i odczuwanie jako pole doświadczania. W literaturze nie interesuje mnie już wymyślanie jakichś anegdot, fabuły, perypetii, ale jak ja ten świat odbieram. Chciałbym być

skąd! nie miałbym z nim do czynienia. Miałam z tym do czynienia, jak każdy z urzędami i tych się boję wręcz nieustannie. I to właśnie wszystkim — z wyjątkiem wydziałów kultury obu tutejszych Urzędów, ale to tylko dlatego, że ich pracownicy i ja jako twórcy jesteśmy z tej samej branży i tak samo bezbronni wobec innych urzędów, a więc nas wyjątkowa solidarność, przetrzymując się niekiedy nawet w przyjaźni...

Na każdy list z pieczęcią reaguję jak na telegram: „O Jezu, ja-...“ — A ja się z nim całkiem zgadzam. Zbiórów to się akurat nie boję, ale to tylko dlatego, że odważa jest często nagrodą za brak wyobraźni, jak powiedział ktoś mądry. W wielu wypadkach jestem odważna odważą jędzą z Jezora Bodeńskiego (Bodeenseiter — w krajach niemieckojęzycznych postać przysłowiowa), który bestrośko kłusował po pękającym lodzie jeziora i dopiero gdy wieśniacy zgromadzeni na brzegu usłyszeli go, że cudem uszedł z życiem, spadł z konia, zemdlawszy po niebezpiecznym ze zgrozy. Zbiórów się tedy nie boję, bo (Pan Bog

doświadczenia zaprocentują w przyszłych wyborach: ludzie już nie będą patrzyli co kto mówi, ale co robił i zrobił. Znajdź się potem takich posłów, którzy będą się czuli reprezentantami nie swoich partii, ale społeczeństwa, które ich wybrało. Bo w obecnej kadencji czują się związani interesami swoich partii.

Bardziej się lęcza z partijnymi towarzyszami niż z wyborcami. — Pojawia się pytanie czy te ugrupowania partijne poza parlamentem jeszcze istnieją, czy cokolwiek znaczą, mają jakieś wsparcie. Czy głosy liderów natrętnie pokazywanych w telewizji są jeszcze głosami jakiejś części społeczeństwa. Politycy, jak by wypowiadali się w imię niu narodu, nie wiedząc już zapominając czym żyje naród.

Skąd takie wrażenie? — Parlamentarzyści, pojędźmy, myślą, że do wyborów daleko i trzeba do czasu grać we własne klasy polityczne, a do gry z wyborcami staną wówczas, gdy zbliżą się wybory.

Jak przyjdzie czas wyborów, będziemy schlebali wyborcom. — Dokładnie tak.

Niechętnie poszedł pan do Senatu i dość chętnie wyszedł. Czy to wielość w Wielkiej, o jakim pan wspominał, grażoło również państwu pisanu? — Nie tylko zagrażało, ale stanowiło też szanse. Uznałem wcześniej, że po wyborach czerwcowych 89 dokona się oprócz rewolucji ustrojowej również rewolucja w sferze kultury. Z kręgu Gutenberga, słowa pisanego, przejdziemy do kultury obrazu. Słowo pisane stanie się nie tak ważne jak dotychczas. Obraz wypiera słowo. Stałymi się mieszkańcami globalnej wioski, którą wieszczł McLuhan.

Było to nieuchronne tak czy owak. — Owszem, ale uległo gwałtownemu przyspieszeniu przez otwarcie granic, eteru. I nagle mi więcej wiemy co dzieje się w Azji czy Ameryce Łacińskiej niż u sąsiada za ścianą. Świat stał się bliższy nam niż ci, którzy blisko nas mieszkają.

Kultura słowa miała swój fundament w wartościach, które symbolizowała i wyznaczały mu miejsce. Obecnie umysł może odpościć. Zmysł wzroku jest tylko zaangażowany. Przyjmując narzucone nam obrazy. — Jak się to ma do państwa konkretnie?

— Od paru lat traktuję swoje życie i odczuwanie jako pole doświadczania. W literaturze nie interesuje mnie już wymyślanie jakichś anegdot, fabuły, perypetii, ale jak ja ten świat odbieram. Chciałbym być

skąd! nie miałbym z nim do czynienia. Miałam z tym do czynienia, jak każdy z urzędami i tych się boję wręcz nieustannie. I to właśnie wszystkim — z wyjątkiem wydziałów kultury obu tutejszych Urzędów, ale to tylko dlatego, że ich pracownicy i ja jako twórcy jesteśmy z tej samej branży i tak samo bezbronni wobec innych urzędów, a więc nas wyjątkowa solidarność, przetrzymując się niekiedy nawet w przyjaźni...

Na każdy list z pieczęcią reaguję jak na telegram: „O Jezu, ja-...“ — A ja się z nim całkiem zgadzam. Zbiórów to się akurat nie boję, ale to tylko dlatego, że odważa jest często nagrodą za brak wyobraźni, jak powiedział ktoś mądry. W wielu wypadkach jestem odważna odważą jędzą z Jezora Bodeńskiego (Bodeenseiter — w krajach niemieckojęzycznych postać przysłowiowa), który bestrośko kłusował po pękającym lodzie jeziora i dopiero gdy wieśniacy zgromadzeni na brzegu usłyszeli go, że cudem uszedł z życiem, spadł z konia, zemdlawszy po niebezpiecznym ze zgrozy. Zbiórów się tedy nie boję, bo (Pan Bog

doświadczenia zaprocentują w przyszłych wyborach: ludzie już nie będą patrzyli co kto mówi, ale co robił i zrobił. Znajdź się potem takich posłów, którzy będą się czuli reprezentantami nie swoich partii, ale społeczeństwa, które ich wybrało. Bo w obecnej kadencji czują się związani interesami swoich partii.

Bardziej się lęcza z partijnymi towarzyszami niż z wyborcami. — Pojawia się pytanie czy te ugrupowania partijne poza parlamentem jeszcze istnieją, czy cokolwiek znaczą, mają jakieś wsparcie. Czy głosy liderów natrętnie pokazywanych w telewizji są jeszcze głosami jakiejś części społeczeństwa. Politycy, jak by wypowiadali się w imię niu narodu, nie wiedząc już zapominając czym żyje naród.

Skąd takie wrażenie? — Parlamentarzyści, pojędźmy, myślą, że do wyborów daleko i trzeba do czasu grać we własne klasy polityczne, a do gry z wyborcami staną wówczas, gdy zbliżą się wybory.

Jak przyjdzie czas wyborów, będziemy schlebali wyborcom. — Dokładnie tak.

Niechętnie poszedł pan do Senatu i dość chętnie wyszedł. Czy to wielość w Wielkiej, o jakim pan wspominał, grażoło również państwu pisanu? — Nie tylko zagrażało, ale stanowiło też szanse. Uznałem wcześniej, że po wyborach czerwcowych 89 dokona się oprócz rewolucji ustrojowej również rewolucja w sferze kultury. Z kręgu Gutenberga, słowa pisanego, przejdziemy do kultury obrazu. Słowo pisane stanie się nie tak ważne jak dotychczas. Obraz wypiera słowo. Stałymi się mieszkańcami globalnej wioski, którą wieszczł McLuhan.

Było to nieuchronne tak czy owak. — Owszem, ale uległo gwałtownemu przyspieszeniu przez otwarcie granic, eteru. I nagle mi więcej wiemy co dzieje się w Azji czy Ameryce Łacińskiej niż u sąsiada za ścianą. Świat stał się bliższy nam niż ci, którzy blisko nas mieszkają.

Kultura słowa miała swój fundament w wartościach, które symbolizowała i wyznaczały mu miejsce. Obecnie umysł może odpościć. Zmysł wzroku jest tylko zaangażowany. Przyjmując narzucone nam obrazy. — Jak się to ma do państwa konkretnie?

— Od paru lat traktuję swoje życie i odczuwanie jako pole doświadczania. W literaturze nie interesuje mnie już wymyślanie jakichś anegdot, fabuły, perypetii, ale jak ja ten świat odbieram. Chciałbym być

skąd! nie miałbym z nim do czynienia. Miałam z tym do czynienia, jak każdy z urzędami i tych się boję wręcz nieustannie. I to właśnie wszystkim — z wyjątkiem wydziałów kultury obu tutejszych Urzędów, ale to tylko dlatego, że ich pracownicy i ja jako twórcy jesteśmy z tej samej branży i tak samo bezbronni wobec innych urzędów, a więc nas wyjątkowa solidarność, przetrzymując się niekiedy nawet w przyjaźni...

Na każdy list z pieczęcią reaguję jak na telegram: „O Jezu, ja-...“ — A ja się z nim całkiem zgadzam. Zbiórów to się akurat nie boję, ale to tylko dlatego, że odważa jest często nagrodą za brak wyobraźni, jak powiedział ktoś mądry. W wielu wypadkach jestem odważna odważą jędzą z Jezora Bodeńskiego (Bodeenseiter — w krajach niemieckojęzycznych postać przysłowiowa), który bestrośko kłusował po pękającym lodzie jeziora i dopiero gdy wieśniacy zgromadzeni na brzegu usłyszeli go, że cudem uszedł z życiem, spadł z konia, zemdlawszy po niebezpiecznym ze zgrozy. Zbiórów się tedy nie boję, bo (Pan Bog

doświadczenia zaprocentują w przyszłych wyborach: ludzie już nie będą patrzyli co kto mówi, ale co robił i zrobił. Znajdź się potem takich posłów, którzy będą się czuli reprezentantami nie swoich partii, ale społeczeństwa, które ich wybrało. Bo w obecnej kadencji czują się związani interesami swoich partii.

może i słowa literatury przestały znaczyć.

Podważa pan fundamenty swojego istnienia. — Nie, nie. Chodzi o to, że trzeba namysłu, dystansu, aby przewartościować ten świat. Bo nie można równocześnie być tym, kto uprawia propagandę i tym, kto jest przeciwnikiem propagandy. Wartość jest rzeczą ludzką. Propaganda też jest rzeczą ludzką, ale raczej pianą, która spełnia cel, ale doraźnie. Jest, odczeka chwilę. Może jednak spowolnić, że pod pianą propagandy nie dostrzeżemy nurtów, które chciałybyśmy, że by były czyste, wypływały ze źródeł tradycji, z głosu krajoznawcy, z przekazy wieków, z tego co ludzie starali się pamiętać, bo im to było potrzebne, i co może

Podważa pan fundamenty swojego istnienia. — Nie, nie. Chodzi o to, że trzeba namysłu, dystansu, aby przewartościować ten świat. Bo nie można równocześnie być tym, kto uprawia propagandę i tym, kto jest przeciwnikiem propagandy. Wartość jest rzeczą ludzką. Propaganda też jest rzeczą ludzką, ale raczej pianą, która spełnia cel, ale doraźnie. Jest, odczeka chwilę. Może jednak spowolnić, że pod pianą propagandy nie dostrzeżemy nurtów, które chciałybyśmy, że by były czyste, wypływały ze źródeł tradycji, z głosu krajoznawcy, z przekazy wieków, z tego co ludzie starali się pamiętać, bo im to było potrzebne, i co może

Podważa pan fundamenty swojego istnienia. — Nie, nie. Chodzi o to, że trzeba namysłu, dystansu, aby przewartościować ten świat. Bo nie można równocześnie być tym, kto uprawia propagandę i tym, kto jest przeciwnikiem propagandy. Wartość jest rzeczą ludzką. Propaganda też jest rzeczą ludzką, ale raczej pianą, która spełnia cel, ale doraźnie. Jest, odczeka chwilę. Może jednak spowolnić, że pod pianą propagandy nie dostrzeżemy nurtów, które chciałybyśmy, że by były czyste, wypływały ze źródeł tradycji, z głosu krajoznawcy, z przekazy wieków, z tego co ludzie starali się pamiętać, bo im to było potrzebne, i co może

Podważa pan fundamenty swojego istnienia. — Nie, nie. Chodzi o to, że trzeba namysłu, dystansu, aby przewartościować ten świat. Bo nie można równocześnie być tym, kto uprawia propagandę i tym, kto jest przeciwnikiem propagandy. Wartość jest rzeczą ludzką. Propaganda też jest rzeczą ludzką, ale raczej pianą, która spełnia cel, ale doraźnie. Jest, odczeka chwilę. Może jednak spowolnić, że pod pianą propagandy nie dostrzeżemy nurtów, które chciałybyśmy, że by były czyste, wypływały ze źródeł tradycji, z głosu krajoznawcy, z przekazy wieków, z tego co ludzie starali się pamiętać, bo im to było potrzebne, i co może

Podważa pan fundamenty swojego istnienia. — Nie, nie. Chodzi o to, że trzeba namysłu, dystansu, aby przewartościować ten świat. Bo nie można równocześnie być tym, kto uprawia propagandę i tym, kto jest przeciwnikiem propagandy. Wartość jest rzeczą ludzką. Propaganda też jest rzeczą ludzką, ale raczej pianą, która spełnia cel, ale doraźnie. Jest, odczeka chwilę. Może jednak spowolnić, że pod pianą propagandy nie dostrzeżemy nurtów, które chciałybyśmy, że by były czyste, wypływały ze źródeł tradycji, z głosu krajoznawcy, z przekazy wieków, z tego co ludzie starali się pamiętać, bo im to było potrzebne, i co może

Podważa pan fundamenty swojego istnienia. — Nie, nie. Chodzi o to, że trzeba namysłu, dystansu, aby przewartościować ten świat. Bo nie można równocześnie być tym, kto uprawia propagandę i tym, kto jest przeciwnikiem propagandy. Wartość jest rzeczą ludzką. Propaganda też jest rzeczą ludzką, ale raczej pianą, która spełnia cel, ale doraźnie. Jest, odczeka chwilę. Może jednak spowolnić, że pod pianą propagandy nie dostrzeżemy nurtów, które chciałybyśmy, że by były czyste, wypływały ze źródeł tradycji, z głosu krajoznawcy, z przekazy wieków, z tego co ludzie starali się pamiętać, bo im to było potrzebne, i co może

Podważa pan fundamenty swojego istnienia. — Nie, nie. Chodzi o to, że trzeba namysłu, dystansu, aby przewartościować ten świat. Bo nie można równocześnie być tym, kto uprawia propagandę i tym, kto jest przeciwnikiem propagandy. Wartość jest rzeczą ludzką. Propaganda też jest rzeczą ludzką, ale raczej pianą, która spełnia cel, ale doraźnie. Jest, odczeka chwilę. Może jednak spowolnić, że pod pianą propagandy nie dostrzeżemy nurtów, które chciałybyśmy, że by były czyste, wypływały ze źródeł tradycji, z głosu krajoznawcy, z przekazy wieków, z tego co ludzie starali się pamiętać, bo im to było potrzebne, i co może

Podważa pan fundamenty swojego istnienia. — Nie, nie. Chodzi o to, że trzeba namysłu, dystansu, aby przewartościować ten świat. Bo nie można równocześnie być tym, kto uprawia propagandę i tym, kto jest przeciwnikiem propagandy. Wartość jest rzeczą ludzką. Propaganda też jest rzeczą ludzką, ale raczej pianą, która spełnia cel, ale doraźnie. Jest, odczeka chwilę. Może jednak spowolnić, że pod pianą propagandy nie dostrzeżemy nurtów, które chciałybyśmy, że by były czyste, wypływały ze źródeł tradycji, z głosu krajoznawcy, z przekazy wieków, z tego co ludzie starali się pamiętać, bo im to było potrzebne, i co może

Podważa pan fundamenty swojego istnienia. — Nie, nie. Chodzi o to, że trzeba namysłu, dystansu, aby przewartościować ten świat. Bo nie można równocześnie być tym, kto uprawia propagandę i tym, kto jest przeciwnikiem propagandy. Wartość jest rzeczą ludzką. Propaganda też jest rzeczą ludzką, ale raczej pianą, która spełnia cel, ale doraźnie. Jest, odczeka chwilę. Może jednak spowolnić, że pod pianą propagandy nie dostrzeżemy nurtów, które chciałybyśmy, że by były czyste, wypływały ze źródeł tradycji, z głosu krajoznawcy, z przekazy wieków, z tego co ludzie starali się pamiętać, bo im to było potrzebne, i co może

Podważa pan fundamenty swojego istnienia. — Nie, nie. Chodzi o to, że trzeba namysłu, dystansu, aby przewartościować ten świat. Bo nie można równocześnie być tym, kto uprawia propagandę i tym, kto jest przeciwnikiem propagandy. Wartość jest rzeczą ludzką. Propaganda też jest rzeczą ludzką, ale raczej pianą, która spełnia cel, ale doraźnie. Jest, odczeka chwilę. Może jednak spowolnić, że pod pianą propagandy nie dostrzeżemy nurtów, które chciałybyśmy, że by były czyste, wypływały ze źródeł tradycji, z głosu krajoznawcy, z przekazy wieków, z tego co ludzie starali się pamiętać, bo im to było potrzebne, i co może

Podważa pan fundamenty swojego istnienia. — Nie, nie. Chodzi o to, że trzeba namysłu, dystansu, aby przewartościować ten świat. Bo nie można równocześnie być tym, kto uprawia propagandę i tym, kto jest przeciwnikiem propagandy. Wartość jest rzeczą ludzką. Propaganda też jest rzeczą ludzką, ale raczej pianą, która spełnia cel, ale doraźnie. Jest, odczeka chwilę. Może jednak spowolnić, że pod pianą propagandy nie dostrzeżemy nurtów, które chciałybyśmy, że by były czyste, wypływały ze źródeł tradycji, z głosu krajoznawcy, z przekazy wieków, z tego co ludzie starali się pamiętać, bo im to było potrzebne, i co może

blizniego swego jak siebie samego.

Kto wykonuje ten zakon — wystarczy. Ale my wyznajemy taką wiarę, że wiemy lepiej. Jesteśmy do tego lepsi. I chcemy innych zmusić, aby uznali że jesteśmy lepsi, rozumniejsi. To jest to piekło. — Może brakuje nam rozpisania przykazania miłości bliźniego na poszczególne paragrafy?

Nie, nie. Nie brakuje rozpisania. „Wiara bez czynków pusta jest”. „Brakuje nam tego, co określa — się mianem „chrześcijańska praxis”. Są ludzie, którzy chętnie manifestują wiarę, a po głębiej wzbry, temu, co głoszą. Ustawiają się jak drogowskazy na rozstajach, wskazując innym: tam. A sami stoją w miejscu. — Żadam konkretnie.

Jestli wicepremier Go ryszewski — nie jakiś tam szeregowy partyjnik, ale wysoki dostojnik państwowy — mówi w telewizji, że chce uczynić Polskę krajem katolickim i nikt mu nie replikuje, znaczy to że dla mnie tu nie ma miejsca. Jeżeli nie ma jeszcze ustawy, żeby wyznawcy niekatolicyści przechodzili na katolicyzm, a może być, to znaczy, że żyjemy nie w końcu dwudziestego wieku, ale na przykład w trzynastym. — Ręce, że takiej ustawy nie będzie.

Ja bym nie ręczył. Jeżeli ja uważam, że wszystkie kruki są czarne i trafiają na białego kruką, przecież go nie zniszczę, żeby uzasadnić swoje przekonanie o czarności wszystkich kruków. Przeciwnie nie zadziobię. Są jednak tacy, co to robią. I tu musimy wzmocnić naszą czujność. Gdy są przekraczane granice dobrego smaku. — Wedle definicji Zbigniewa Herberta.

Wedle definicji: do tego jeszcze jesteśmy potrzebni. Jestem więc optymistą, trudnym ale optymistą: pokolenie przemienne, zanim dojdziemy do normalności. Na pewno nie my, ale może nasze dzieci, na pewno wnuki. My jesteśmy już spisanymi na straty. Jesteśmy ściołką, kompostem historii, na którym ma szansę wyrósć coś dobrego. Tworzymy więc tę szansę. Dopiero jednak wówczas coś się w Polsce zmieni, gdy zabraknie kom batatów. — Cha, cha, cha, cha...

Rozmawiał: Tadeusz Skutnik

W IEM oczyszczenie, że tytułowe za wolanie jest plagiatem z Jana Chrystiana Andersena. Nie przystoi dorosłemu mężczyźnie powtarzać okrzyku Ku dziecku z baśni „No we szaty króla”. A, niech mnie nawet okrzyk plagiatorem! Tak mi się ten okrzyk podobą, że mogę zażytkować.

Kwizalem ze śmiechu w tramwaju (wzbudzając tym popioch współpasażerów: pijany, wariat? a może jeźdźca no i drugiego?), czując całym sercem serwowane zwierzenia Jacka Kuronia w „Polityce” (nr 41). Pan Jacek ma skądinąd dar doprowadzania do podobnych lez. Ja np. płacę ze śmiechu, a niektórzy panie z przejęcia.

Kobieta lub mężczyzna (razdziej) raz biera się za pieniądze, to to jest striptiz, rzecz u nas także chętnie oglądana i najchętniej (oficjalnie) wykłmiana. Jak polityk się rozbiiera za pół darmo, to to nie jest striptiz dla ubogich, lecz pamiętnik Naszych czasów.

Rozumiem, gdy polityk zdejmuję krawat (w Stocznicy Gdańskiej kiedyś pouczono Rakowskiego, pseudo „Frako”: nie zdejmuj, może się przydać), zakazuje rękawy, bo to nawet dobrze wygląda; jak niegdys na czynię społecznym. No,

choć i tykał piguły, był trezury. Fakt zasługujący na baczną uwagę, jako ewenement. A tego samego dnia (wieczorem) Adaś pił do dna i ustawiony pojechał do Bronki, której to uzyćcie, obudzony po północy, Broniek nie był chyba rad.

Lubię też takie kombinacje: Wałęsa, ks. Cybula, Mietek i rzecznik prasowy (bez imienia i nazwiska). Potem, dalej, okazjonalnie się dowiadujemy, że rzecznik to Drzymalski. Wszyscy o tym wiedzą, tylko Kuron jakby nie. Taka sta boś.

Albo tytułaturę. Wachowski to Mietek. Alk to Smolar (Aleksander), Adaś wiadomo kto. Tylko Broniek. Prawie

między wierszami

WIEM oczyszczenie, że tytułowe za wolanie jest plagiatem z Jana Chrystiana Andersena. Nie przystoi dorosłemu mężczyźnie powtarzać okrzyku Ku dziecku z baśni „No we szaty króla”. A, niech mnie nawet okrzyk plagiatorem! Tak mi się ten okrzyk podobą, że mogę zażytkować.

Kwizalem ze śmiechu w tramwaju (wzbudzając tym popioch współpasażerów: pijany, wariat? a może jeźdźca no i drugiego?), czując całym sercem serwowane zwierzenia Jacka Kuronia w „Polityce” (nr 41). Pan Jacek ma skądinąd dar doprowadzania do podobnych lez. Ja np. płacę ze śmiechu, a niektórzy panie z przejęcia.

Kobieta lub mężczyzna (razdziej) raz biera się za pieniądze, to to jest striptiz, rzecz u nas także chętnie oglądana i najchętniej (oficjalnie) wykłmiana. Jak polityk się rozbiiera za pół darmo, to to nie jest striptiz dla ubogich, lecz pamiętnik Naszych czasów.

Rozumiem, gdy polityk zdejmuję krawat (w Stocznicy Gdańskiej kiedyś pouczono Rakowskiego, pseudo „Frako”: nie zdejmuj, może się przydać), zakazuje rękawy, bo to nawet dobrze wygląda; jak niegdys na czynię społecznym. No,

Jacek Kuron, król masek i idola państwa w wielku powiedzieli, że bałakowski, dokonuje w „Polityce” samoobwieszenia. Obnaża politycznych przyjaciół przy okazji. Nieprzejrzysty ta-

E, chyba jednak pójde na latwinę. Żeby mi nikt nie zarzucił, że natrącam się bez powodu.

•500 lat  •500 lat  •500 lat  •500 lat  •500 lat 

AIDS

możesz uniknąć

- Aby rozpoznać zakażenie wirusem HIV prze prowadza się badania na obecność w surowicy krwi przeciwciał przeciwko pewnym fragmentom wirusa.
- Wynik testu: „serododatni” lub „seropozytywny” oznacza, że badany jest zakażony.
- Wynik testu: „seronegatywny” oznacza, że nie odkryto w krwi zakażenia wirusem HIV.
- Żadna metoda nie gwarantuje stuprocentowej pewności, dlatego badania odbywa się wieloletnio, by możliwie jak najbardziej wyeliminować błąd.
- Przy najmniejszym podejrzeniu, że jest się zakażonym HIV należy zgłosić się do Wojewódzkiej Poradni Wenerologicznej lub Kliniki Chorób Zakaźnych AM w Gdańsku. Lekarzy obowiązuje zachowanie pełnej tajemnicy o stanie zdrowia pacjenta.

miast w przypadku testu potwierdzenia aż 400 tysięcy!

Postawienie diagnozy utożsamiane jest z wynikiem testu potwierdzenia. Jeśli test przesiewowy wypadł dodatnio, ale test potwierdzenia — ujemnie, uznajemy, że pacjent jest „czysty”. Jeśli w teście potwierdzenia są jakiegokolwiek wątpliwości, wówczas wynik uznajemy za nierozstrzygnięty i bada nie trzeba powtórzyć za 3 do 6 miesięcy. Jeśli zaś wynik testu potwierdzenia jest dodatni to raczej wątpliwości już nie ma. Uznajemy, że pacjent jest nosicielem HIV.

Wszystkie te techniki są

Dyskretny urok dekomunizacji

Z Arkadiuszem Rybickim, liderem Koalicji Republikańskiej

— rozmawia Barbara Szczepta

— Koalicja Republikańska ma zamiar w niedługim czasie połączyć się w jedną partię z Forum Prawicy Demokratycznej Aleksandra Halla. Stwierdził pan niedawno, że właściwie nie was nie dzieli. Gdy jednak rozmawialiśmy kilka miesięcy temu, deklarował się pan jako zwolennik dekomunizacji, zaś Hall nigdy do jej entuzjastów nie należał.

Chcę podkreślić wyraźnie zasadniczą sprawą dla republikańców jest przyspieszenie reform ekonomicznych, ograniczenie biurokracji centralnej i zwiększenie wpływu lokalnych środowisk na los swoich miast i wsi.

Mówiliśmy o potrzebie dekomunizacji, zgoda. Ale o dekomunizacji rozumianej, jako ujawnienie całej prawdy o systemie, w którym żyliśmy.

— Cała prawda to też ujawnienie agentów.

— Sądzę, że szlakiem archiwalnym nie da się do tego dobrać. Przykład i bezsilność Macierewicza, któremu nie udało się ujawnić współpracowników bezpieki, tezę tę potwierdza. Jeśli pani mówi o dekomunizacji — myśli o dekomunizacji w stylu Olszewskiego i Macierewicza, to takiej dekomunizacji jestem przeciwnikiem.

— To znaczy jakiej?

— Robi się publiczną, wielką awanturę, w dodatku nieskuteczną. Nie przedstawiła dowodów współpracy, wkładu do jednego worka różnych ludzi. A przecież jest różnica między kimś, kto spotkał się parę razy z „funkcjonariuszem” w latach pięćdziesiątych, a tym który regularnie donosił na znajomych w opozycji demokratycznej i terror nie był aż tak straszny. I w dodatku brał za to pieniądze. Macierewicz miał dobre intencje, ale spartaczył robotę i osiągnął odwrotny skutek. Nie oznacza to wcale, że procesy który rozpoczął, nie trzeba dokończyć. Stworzenie mechanizmów usuwających tajnych współpracowników z życia publicznego jest zadaniem, które wykonać należy.

Spokojnie, z poszanowaniem prawa, dyskretnie, skłonić agentów do rezygnacji.

— W jaki sposób?

— Mamy już przykłady takiego wycofania się polityków. Oczywiście nie wymienię żadnych nazwisk.

— Jan Rokita ma podobno własny pomysł na dekomunizację, polegający na pokoleniowej wymianie elit. To z pewnością zaniedba.

— Koalicja Republikańska nie doda im przecięt głosów w parlamencie.

— To nie jest kwestia wieku, ale sposobu myślenia. Wielu urzędników, prawdopodobnie większość, to ludzie ukształtowani w „realnym socjalizmie” który okazał się wielką fikcją, nieudany eksperymentem na gigantycznej skali. Są mało samodzielni i bardziej liczą na jakiś rodzaj przetrwania a tu trzeba aktywności. Na miejscu premiera powołałby agencję, która szuka w kraju uzdolnionych i aktywnych ludzi, nie tylko z Warszawy oczywiście.

— Koalicja Jana Olszewskiego Aleksander Hall nazywa „gniewną prawicą”, definiującą się przez antykomunizm. Czy pan nie jest antykomunistą?

— Jestem, ale gdybym miał się określać, nie zaczynałbym od tego. To nie może być główne hasło, wokół którego buduje się oboz polityczny, to za mało.

— Czy nie widzi pan możliwości bliźszego współdziałania między koalicją Olszewskiego a koalicją Halla?

— Myślę, że jeszcze za wcześnie o tym mówić, nie jest to bowiem ruch jednorodny. Jest tam przecież obok Olszewskiego, Macierewicza i Romaszewskiego, Parys, Ziemińskiego, Szeremietiewa, Krasowskiego... Nie chcę ich oceniać, bo nie uważam ich za przeciwników. Obecnie różni nas przede wszystkim stosunek do rządu Hannu Suchockiej.

— Przypomnijmy, że w skład Konwencji Polskiej utworzonej przez Halla wchodzi: Forum Prawicy Demokratycznej naturalnie, Partia Chrześcijańskich Demokratów Łączkowego, Stronnictwo Chrześcijańsko-Ludowe Sił i Koalicja Republikańska. Konwencja Polska to na razie przede wszystkim wspólny klub parlamentarny (oprócz republikańców, którzy reprezentacji parlamentarnej nie mają), potem — sojusze wyborcze, następnie — ewentualne utworzenie jednej partii. Kiedy więc łączyć się?

— Republikańskie z FPD prawdopodobnie jeszcze w tym roku. Chciałbym jednak dodać, że stosunek republikańców do połączenia z frakcją Halla jest różny. Grupa krakowska na przykład bardziej sympatyzuje z Olszewskim, uważa, że stworzy on wielki ruch społeczny i wobec tego nie popiera połączenia z Halliem. Większość jednak jest za.

— Przeczytałem gdzieś, że „Arkadiusz Rybicki jest politykiem, który może być do pomocy Hallowi i Łączkowskiemu”. W jakiej spójności, skoro Koalicja Repu-

— To, co pani mówi, jest przykładem postrzegania polityki w trójkątce Belweder — Sejm — URM. Twierdzenia, że wszystko co ważne, tam się dzieje.

A tymczasem republikańcy postawili na budowanie środowisk lokalnych i myśle, że się to uda. W Gdańsku, w Bielsku-Białej, Krakowie, Poznaniu, Łodzi... Mamy zdolnych polityków i solidnie opracowane fragmenty programu dla kraju. Będziemy uzupełniać się na mapie Polski z Partią Chrześcijańskich Demokratów a także ze Stronnictwem Ludowo-Chrześcijańskim, które nie chce być partią klasową, a my z kolei nie mamy wpływu na wsi.

— Powstanie Konwencji Polskiej to efekt wielomiesięcznych dyskusji.

— Początkowo brali w nich udział także politycy z Kongresu Liberalno-Demokratycznego, ale potem zaangażowali się w tworzenie rządu Pawłaka i zrezygnowali z uczestnictwa w tworzeniu nowej koalicji.

— Później odpadło Porożenie Centrum...

— W momencie powołania rządu Suchockiej z koalicji, bo — jak wiadomo — PC rząd nie popiera.

— W „Nowym Świecie” z 11 października przeczytałam, że wyjechał z Unii Demokratycznej „kolejna mistyfikacja”, zgodna z wojskową zasadą, która znajduje uznanie w armii. Zasadą ta brzmi: oddziały maszerują oddzielnie, a uderzają razem. Krótko mówiąc chodzi o to, że cała Konwencja Polska pozostaje „satelitą UD”.

— Jest to demonizowanie roli Unii Demokratycznej, nie wystarczy przypisać sobie wyniki wyborów albo lokalną działalność tego ugrupowania. Na UD głosowało kilkanaście procent. Ale jeśli mierzyć wpływy w kilometrze kwadrata w URM — Belweder — Sejm, to faktycznie Unia ma duże wpływy.

Trzeba nie znać środowisk, które tworzą nowy klub parlamentarny Konwencji Polska, żeby twierdzić, że jest on narzędziem w ręku profesora Gieremki. My popieramy rząd Suchockiej w imię elementarnej stabilizacji. Popierać go będziemy tak długo, jak długo będzie to rząd reformatorski i nie ulegający naciskom.

„Newsweek” o zorganizowanej przestępczości w b. ZSRR

Matuszka mafia

WSPÓLNOTA NIEUCHWYTNIEJ MAFII

W St. Petersburgu i wszystkich większych miastach Rosji działa mafia, kontrolująca biznes, politykę i życie zwykłych szarych ludzi” — pisze reporterka tygodnika „Newsweek”. Dorinda Elliott — „Mówi się „mafia” ale problem nie przybył do Rosji z Sycylii. Jest to całkowicie rodzimy, oparty na miejscowej tradycji przestępczej, proceder”.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych szacuje liczbę gangów na 25 tysięcy w całym kraju. Z pomocą dobrze uzbrojonych „byków” („bulls”) operują miliona-

Widmo krąży nad Europą. Nadciąga ze Wschodu, z dalekiej Czechenii z Moskwy i z St. Petersburga. Rosyjska mafia nie lubi gdy porównuje się ją z sycylijskim amatorem...

elektronicznej: antyradary, supersterewol...
REVOLUCJA I „STOLICZNA”
W zadymionych nocy klubach St. Petersburga, takich, jak „Sputnik”, „Śnieżynka” czy „Firefly” nad butelką „Sto

UZBECKA MARIHUANA PODBIJE ŚWIAT...

HANDEL narkotykami, głównie zajęcie mafii w innych częściach Wspólnoty, dopiero rozwija się w Rosji. W słońcu do narkotyków rozprzeczonych na świecie, to rosyjskie są niezwykle tanie i mocne w działaniu. Na klientów nie trzeba będzie długo czekać. Policja w St. Petersburgu już wykrywa duże ilości marihuany przemycanej z Uzbekistanu do Finlandii przez Rosję i Estonię.

Niedawno aresztowano w mieście nad Nową, specjalistę chemika, który zżył wyprodukować amfetaminę o łącznej wartości



Fot. repr. T. Zajac

mi dolarów pochodzącymi z prostytucji, handlu narkotykami, i sprzedaży broni, gangi są niezwykle bogate.

Dzisiaj słowa: „pięćdziesiątka” i „przystępność” (przystępność) są wyrazami bliskoznacznymi. Otwarty rynek jest zdominowany przez mafie i ludzi powiązanych z nią. Amerykańskie przysłowie: „Drugie milion dolarów można już zarobić legalnie”, znajduje tu wielu wyznawców.

W St. Petersburgu gangsterzy podlegają ścisłej hierarchii: „liderzy”, „bragadierzy”, „misyliwi”, licząc po mieście, luksusowymi za chodnimi samochodami wyposażonymi w telefony i najnowocześniejszy sprzęt

licznej”. „Miska — Wamiat” z kolegami podlicza utarg ściągający ze sklepów i barów każdego dnia. Te knajpy na przedmieściach upodobała sobie „Banda Tambowa” — jeden z najgroźniejszych gangów w tym mieście.

Bossowie preferują bardziej wystawne lokale, jak „Sacko” prestiżową knajpę St. Petersburga. Ubrani w białe garnitury, zająwszy podłogę, zjadają podługą, gdy ich ochrona dyskretnie łustruje sąłę z ciemnych kątów. Jeden stołek jest stale zarezerwowany — na wypadek gdyby „lider” któregoś z „rodzin” chciał tu spaść na chwilę. Przed drzwiami na chodniku wokół Mercedesów i BMW uwijają się posażonymi w telefony i najnowocześniejszy sprzęt

zabójcy, „misyliwi”, licząc po mieście, luksusowymi za chodnimi samochodami wyposażonymi w telefony i najnowocześniejszy sprzęt

ZABIĆ? NIET PROBLEMA!

Zabójstwo człowieka płaci się najniższym mordercom od 200 do 500 dolarów. Tylko jedno dnia petersburska policja znalazła ciała siedmiu osób. Szescioro z nich za mordowano po klótni gangów narkotykowych. Siódma była torturowana, zadławiona własnym krwią i potem rzucona do wody z betonowym balastem u stóp. Przyczyny morderstwa nie są znane.

Niedawno rosyjskiemu biznesmanowi skradziono z sejfu milion rubli. O pomoc zwrócił się do przyjaciół ze świata przestępczego. Po trzech dniach pięćdziesiąt „brygadierów”, „misyliwi” i „misyliwych” okazali się być magistrami matematyki i fizyki o nienagannych manierach i cichym spokojnym głosie. Ceni sobie życie rodzinne, trenuje kulturystykę a w młodości należał do Kompartoosów.

Reporterzy „Newsweeka” zostali dopuszczeni do celu Kumarina w więzieniu Obukowo. Przywódca piątki „brygadierów”, „misyliwi” i „misyliwych” okazał się być magistrem matematyki i fizyki o nienagannych manierach i cichym spokojnym głosie. Ceni sobie życie rodzinne, trenuje kulturystykę a w młodości należał do Kompartoosów.

— Kto was przysłał? — spytał cicho na widok dziennikarzy — nie zajmuję się przestępstwem. Jeżeli uda mi się stąd wyjść będę działał w biznesie. Kto was właściwie przysłał?

Mimo aresztowania szefa, Banda Tambowa będzie działał dalej. Już uwolniono od kilku jego podwładnych z braku dowodów winy. Strażnicy więzienni twierdzą, że Kumarin w więzieniu werbuje nowych „misyliwych”. Naczelnik więzienia jest pełen podziwu dla jego harizmu: „Ten człowiek patrzy w przyszłość... nawet tutaj”.

Opracował:

Tomasz Zajac

Czy jesteś nosicielem?

Dr Mikołaj Własiuk, kierownik Zakładu Diagnostyki Laboratornej przy Centrum Diagnostyczno-Klinicznym AIDS: — Jeśli zgłasza się pacjent z podejrzeniem zakażenia wirusem HIV pobiera mu się krew w celu wykonania testu przesiewowego. Od tego wszystkiego się zaczyna. Wynik tego badania można uzyskać w ciągu kilku godzin. Jeśli jest to wynik dodatni badanie musi zostać powtórzone. Dlatego też takiego wyniku nie pokazuje się pacjentowi, by zaważać go nie denerwować. Możliwe jest bowiem okazać, że wynik jest fałszywie dodatni. Takie przypadki zdarzają się np. przy białaczkach czy przewlekłych zapaleniach wątroby. Konieczne jest więc wykonanie testu potwierdzenia.

Takie badania są już wsoce skomplikowane i dotąd wykonywane jedynie w dwóch ośrodkach w kraju: w Państwowym Zakładzie Higieny w Warszawie i w Instytucie Hematologii, również w Warszawie. Oznacza to, że każda próbka krwi zawożona jest do Warszawy i stamtąd otrzymujemy wynik. W najlepszym przypadku trwa to tydzień, ale zdarza się, zwłaszcza gdy brakuje odczynników, że czas oczekiwania na wynik może wydłużyć się do trzech tygodni. Do niedawna na testy potwierdzenia

trafiały pojedyncze próbki krwi, stąd taka centralizacja tych badań. Życie wymusiło jednak inne rozwiązania. Zwiększa się liczba badań, bo przecież zwiększa się liczba nosicieli wirusa HIV, więc zapada już decyzja, że testy potwierdzenia będą także wykonywane w naszym laboratorium w Gdańsku. Będzie to wykonywać już wkrótce, dla dziesięciu województw pasa nadmorskiego.

Warto chyba wiedzieć, ile kosztują takie testy służące zdrowiu. Otóż koszt samych tylko odczynników potrzebnych do wykonania testu przesiewowego wynosi około 15 tysięcy zł, nato

na uzyskać dopiero po roku. Ale i tu mam dobrą nowinę. Zaawansowane prace wdrożeniowe najnowszej technologii tzw. PCR, które pozwolą na natychmiastową odpowiedź na pytanie, czy dziecko jest rzeczywiście zakażone. Mam już w Gdańsku podstawową aparaturę do takich badań, jeszcze trochę brakuje nam gotówki. Mam nadzieję, że wkrótce podejmemy ich wykonywanie.

jednak niewystarczające w przypadku dzieci, które rodzą matki — nosicieli. Nie można od razu jednoznacznie stwierdzić, czy dziecko jest rzeczywiście zakażone. Taką pewność moż

— Sądzę, że szlakiem archiwalnym nie da się do tego dobrać. Przykład i bezsilność Macierewicza, któremu nie udało się ujawnić współpracowników bezpieki, tezę tę potwierdza. Jeśli pani mówi o dekomunizacji — myśli o dekomunizacji w stylu Olszewskiego i Macierewicza, to takiej dekomunizacji jestem przeciwnikiem.

— Republikańskie z FPD prawdopodobnie jeszcze w tym roku. Chciałbym jednak dodać, że stosunek republikańców do połączenia z frakcją Halla jest różny. Grupa krakowska na przykład bardziej sympatyzuje z Olszewskim, uważa, że stworzy on wielki ruch społeczny i wobec tego nie popiera połączenia z Halliem. Większość jednak jest za.

— Przeczytałem gdzieś, że „Arkadiusz Rybicki jest politykiem, który może być do pomocy Hallowi i Łączkowskiemu”. W jakiej spójności, skoro Koalicja Repu-

- dał początek jałowej dyspacie o tym, czy Kolumb był zły czy dobry

Kolumba

Warszewski

Kolumba, jak gdyby nie z tego, co się przedtem zdarzyło, nie było warte wzmianki. Bardziej skrupulatni autorzy odnotowali wprawdzie, że Kolumb zastał jakichś ludzi na odkrywanej przez siebie ziemi, ale praktycznie nie wzięli o ich temat nie mówili.

Teraz można powiedzieć na ich temat bardzo dużo, gdyż archeolodzy i etnografowie znali przecież tych ludzi już od dawna. Perspektywa 500-lecia odkrycia Kolumba nie tylko wzmacnia konieczność podsumowania badań, ale także sugeruje szerszy kontekst interpretacji odkrycia. Jak mówi archeolog Jerat Milanich, „punkt ciężkości przesunął się z gloryfikacji Kolumba i triumfu cywilizacji europejskiej, na nowy temat, a mianowicie na ludzi, których Kolumb odkrył. Prowadzi się intensywne badania, które koncentrują się na wpływie tubylców amerykańskich na historię kontynentu i jego aktualne oblicze”.

Wystawa ta i wiele innych przedsięwzięć naukowych o dejmowanych w ramach przygotowań do jubileuszu Kolumba, zarówno przed jak i po 1492 r., wskazuje obecnie drogę do prawdziwie harmonijnej obecnej sytuacji i sposobu, w jaki do niej doszło. 500-lecie wyprawy Kolumba na pewno zasługuje na uznanie za to, że skoncentrowało na sobie tyle energii i uwagi. Ale problem polega na tym, że jeśli dyskusja będzie się stawała coraz głośniejsza i ostrzejsza, to może ona zaciemnić rozszerzającą się wspólną wiedzę.

Jest to niemożliwe, ponieważ wszystkie te abstrakcje należą w większym stopniu

Wystawa ta i wiele innych przedsięwzięć naukowych o dejmowanych w ramach przygotowań do jubileuszu Kolumba, zarówno przed jak i po 1492 r., wskazuje obecnie drogę do prawdziwie harmonijnej obecnej sytuacji i sposobu, w jaki do niej doszło. 500-lecie wyprawy Kolumba na pewno zasługuje na uznanie za to, że skoncentrowało na sobie tyle energii i uwagi. Ale problem polega na tym, że jeśli dyskusja będzie się stawała coraz głośniejsza i ostrzejsza, to może ona zaciemnić rozszerzającą się wspólną wiedzę.

Ten prawdziwy Manhattan z Long Island kojarzy się przede wszystkim z bliznami i dobrobytem

Fot. repr. J. Rybicki

ba, przeciwdziałało bardziej skrajnym stanowiskom, jakie zajmują ci, którzy nienawidzą lub kochają to, co zdarzyło się 12 października 1492 ro-

ku, i dobrze że tak jest. Nie można bowiem, nawet przy najlepszej woli, znaleźć zwykłej wspólnej płaszczyzny między cywilizacją a ludobójstwem, między postępem a cykliczną harmonią par roku, między opłoniem ziemi czy życia, a szkodliwymi skutkami, które owa ziemia udziela sama z siebie.

Jest to niemożliwe, ponieważ wszystkie te abstrakcje należą w większym stopniu

Wystawa ta i wiele innych przedsięwzięć naukowych o dejmowanych w ramach przygotowań do jubileuszu Kolumba, zarówno przed jak i po 1492 r., wskazuje obecnie drogę do prawdziwie harmonijnej obecnej sytuacji i sposobu, w jaki do niej doszło. 500-lecie wyprawy Kolumba na pewno zasługuje na uznanie za to, że skoncentrowało na sobie tyle energii i uwagi. Ale problem polega na tym, że jeśli dyskusja będzie się stawała coraz głośniejsza i ostrzejsza, to może ona zaciemnić rozszerzającą się wspólną wiedzę.

Ten prawdziwy Manhattan z Long Island kojarzy się przede wszystkim z bliznami i dobrobytem

Fot. repr. J. Rybicki

ba, przeciwdziałało bardziej skrajnym stanowiskom, jakie zajmują ci, którzy nienawidzą lub kochają to, co zdarzyło się 12 października 1492 ro-

Ta licząca 453 strony książka z zakresu popularnej historii, opublikowana w ubiegłym roku, stała się hasłem wywoławczym dla antykomunistów. Jednocześnie jednak jest to także pozycja, która tradycyjna frakcja kolumbowców najbardziej chce nienawidzić. Sale jest historykiem społecznym, a jego badania życia i podróży Kolumba, a także świata, w którym żył, są naprawdę imponujące. Sposób jego narracji jest niezwykle sugestywny, zwłaszcza, gdy opisuje Kolumba na pokładzie „Santa Marii”. Sale przekonująco relacjonuje, co musiał czuć podróżnik, gdy wkroczył na obszary niewyobrażalnego świata zamieszkanego przez plemię zwane Taino, co w ich własnym języku oznaczało „ni mniej więcej tylko „dobry”.

Sale odnotowuje, że życie Tainosów było tak samo idealne jak ich otoczenie, do którego znakomicie się dopasował. Był dobrze odżywiony i dobrze mieszkali, nie znając biedy ani poważnych chorób. Mieli dużo czasu wolnego, który poświęcali na taniec, śpiew, gry i inne rozrywki, zaś ich artystyczna osobowość znajdowała wyraz w wyrobieniu koszyków i biżuterii, obróbce drewna i garncarstwie. Żył w ogólnej zgodzie i pokoju, nie znając pogodylności ani krzywdy. Ta doskonała wspólnota rasa, która powstała w wyobraźni Sale'a pozostawała jest wspólnych wieków z resztą ludzkości. Ojciec Leonid Kishkowsky z Kościoła prawosławnego w Ameryce, który przewodniczył spotkaniu Narodowej Rady Kościo-

PODOBÓJ RAJU
Książka, która zdaje się podsumowywać aktualne na miłośników i nastroje jest „Podobój Raju” Kirkpatricka Sale'a.

Na każdą porę roku

Nadal trwa spory popyt na samochody terenowe w Europie zachodniej. Mimo ogólnego spadku sprzedaży samochodów osobowych — wersje terenowe znajdują się ciągle nabywców. Być może główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest duża uniwersalność tych pojazdów doceniana przez klientów. Dawno już minęły czasy, gdy wozy tego typu ce-

lowała istic spartańska prostota. Obecnie pod każdym względem niewiele im ustępują one samochodów osobowych. Zresztą są to rzeczywiście auta przydatne do jazdy o każdej porze roku i w różnorodnych warunkach terenowych. Oczywiście ich ceny są odpowiednio wyższe niż przeciętnej limuzyny osobowej, ale po-

stanie takiego samochodu łączy się przecież z różnymi korzyściami, daje poczucie pewności i swobody w pokonywaniu trudniejszych odcinków dróg. Ponadto te pojazdy cechuje bardzo solidna i trwała konstrukcja, odporna na korozję. Wozy z napędem na cztery koła ułatwiają poruszanie się w trudnych warunkach terenowych. Moce ich silników umożliwiają ciągnie ciężkich przyczep. Samochody terenowe są — co prawda — najbardziej popularne w USA, ale w ostatnim dziesięcioleciu popyt na nie ciągle rośnie np. w RFN i innych krajach europejskich. Te auta mają przyszłość.

(Szk)



Mercedes

Fot. repr. B. Nieznalski



Magnum 4x4 2,5 TD

Fot. repr. B. Nieznalski



Mitsubishi Pajero

Fot. repr. B. Nieznalski



Suzuki SJ 410

Fot. repr. B. Nieznalski

Pancerne Mercedesy

Na specjalne zamówienie belgijska Ditchel, wzmocniała — odnowienie Mercedesy aby chronić osoby nimi jeżdżące przed skutkami zamachów. Zamiast dawnych płyt pancernych — teraz wykonuje się osłony warstwowe (sandwichowe). Na podłodze znajduje się podłoga wykonana z włókna węglowego, która wyłuskuje huk z ranożonego pod podwozem granatu. Warto wspom-

nieć, że zarówno dzisiejsi zamachowcy jak i brygada antyterrorystyczna posługują się granatami ogólnego przeznaczenia, których wybuch na krótki czas oślepia ludzi.

(SMK)

Nowości na kółkach

Liczących się w skali międzynarodowej salonów samochodowych jest tylko kilka: Genewa — co roku w marcu, Paryż — co dwa lata w październiku, Frankfurt nad Menem — co dwa lata we wrześniu, a w ostatnim dziesięcioleciu popyt na nie ciągle rośnie np. w RFN i innych krajach europejskich. Te auta mają przyszłość.

Do miast, których ambicją jest dołączenie do listy liczących się wystawców, chce dołączyć Berlin. W tym roku salon berliński — co było posunięciem ry-

zykowym — „zachodzi” na teren salonu paryskiego. Jednak Berlin i Paryż są miastami tak ważnymi dla producentów samochodów, że większość z nich zdecydowała się wystawić swoje pojazdy w obu miejscach. Gwiazdą salonu paryskiego jest niewątpliwie Renault Twingo. Jest to małe auto — następca popularnego przed laty Renaulta 4. Twingo ma 3,43 metra długości, może pomieścić w gabinecie 4 osoby. Mimo że mały, jest autem bezpiecznym — pomysłnie przeszedł próby zderzeniowe z prędkością 56 km/godz. Wyposażony jest jak na razie w jeden rodzaj silnika o pojemności 1,3 litra i mocy 55 KM. Pozwala to osiągnąć prędkość maksymalną 150 km/godz. Twingo oferowany jest tylko w wersji 2-drzwiowej. Auto o „szczębel” niższe od modelu Clio na pewno będzie udanie konkurować z naszym Cinquecento. Twingo przewyższa nasze autko mocą silnika i prędkością maksymalną. No i tym, że będzie bez problemów dostępne na rynku. W RFN cena Twingo ma wynieść ok. 16 tys. DM.

Podczas salonu paryskiego Renault pokazał także samochód elektryczny Zoom z możliwością zmiany odstepu kół. Auto po prostu skraca się, unosząc jednocześnie karoserię nieco do góry. Na stoisku Renaulta ofertę modelu 19 dopełnia — za prezentowaną po raz pierwszy „dziewiętnastka” z silnikiem 1,8 litra o mocy 109 KM.

Peugeot również wystawił swoje najmniejsze auto — model 106 w wersji 4-drzwiowej, a także z silnikiem diesla o mocy 50 KM (od Citroëna AX). Z myślą o amatorach szybkiej jazdy, w trudnych warunkach przygotowano Peugeota 405 z silnikiem turbo o mocy 200 KM, z napędem na cztery koła.

Trzeci francuski producent — Citroën przygotował na salon paryski swój najlepszy model XM z silnikiem 2-litrowym o mocy 141 KM oraz model ZX w wersji coupé (dwudrzwiowy). Zaprezentował także model ZX z nowym silnikiem 4-zaworowym o mocy 150 KM oraz turbo diesla o mocy 90 KM.

Najbogatszą ofertę nowości przygotowali zarówno w Paryżu, jak i w Berlinie producenci niemieccy. Mercedes zaprezentował całą serię aut klasy średniej (model od 200 do 320) z silnikami czterozaworowymi. Nowe silniki mają większą moc od dotychczasowych.

W Berlinie jako dodatkową atrakcję wystawiono także samochody, którymi jeździł znany postać. Jest to więc min. ZIS110 Józefa Stalina. Citroën z Gaudie Mercedes Adenauera, a nawet Czajka, jakiej używał przed laty Edward Gierke.

ROMAN DUBICKI/a

Sprostowanie

W relacji z AUTO-TOUR-MARKET '92 zamieściłem na łamach Auto Salonu w dniu 2.10. br. pt. „Targi na kółkach” omówi-ko podałem niewłaściwą nazwę preparatu testowa-

wanego w trzech silnikach. Jego prawidłowa nazwa brzmi: Friction Wedge. Za omyłkę przepraszam naszych Czytelników i organizatorów wspomnianych badań.

ROMAN DUBICKI/a

Rozmowa z prezesem WARTY S.A. - Andrzejem Wojtyńskim

Kradzieże samochodów stały się w naszym kraju przemyśłem. Jakże marki są najbardziej pożądane przez złodziei?

— W Polsce — Mercedes, co może zabrznieć dziwnie. We Francji — autem najbardziej narażonym na kradzież jest Renault, spośród samochodów produkowanych w kraju, a z zagranicznych — Volkswagen GTI. A jakie są tego konsekwencje? Konia z rzędem temu, kto znajdzie zakład, który zachce ubezpieczyć GTI. I tak, nie z ryzykiem kradzieży. Albo się takiego towarzysza nie znajdzie, albo za taką cenę, że się go nie opłaci. Podobnie jest z pojazdami sportowymi, które górnicy wartościowymi, np. Ferrari. Chyba, że w grę wchodzi właściciel firmy, której łączne interesy przedstawiają pozycję tak znaczącą, że kosztowne ubezpieczenie go zwiększonego ryzyka, je go auto jest ubezpieczone, i traktuje się to jako powiedzenie, koszt promocji, reklam.

— Ale to jest trochę nie moralne. Towarzysze ubezpieczeniowie są po to, aby ubezpieczać, a nie wybierać sobie klientów, którzy mu się podobają.

— Tak jest tylko pozornie. Towarzystwa ubezpieczeń są po to, żeby stwarzać możliwość uzyskania odszkodowania lub odroczenia jakiegosmienia. Na ile tysięcy, pewna część wie, jak jakimś zniszczeniem. Jeżeli zaczyna się to stawać organiczną częścią codziennego życia, to wówczas przestaje istnieć kategoria ubezpieczeniowa. Jeżeli nie wiadomo, że mamy w Polsce 1000 Mercedesów, a jesteśmy krajem, gdzie nikt nigdy go nikomu nie ukradł, to szalenie byłoby ubezpieczyć je od kradzieży. Jeżeli to się raz na jakiś czas zdarzyło, to można powiedzieć, że z tego tysiąca aut — jedno jest narażone na ryzyko kradzieży. Wtedy rozkładamy ciężar na ten tysiąc. Je żeli zaś wiemy, że z tego tysiąca 900 będzie ukradzionych — to takie zjawisko nie nadaje się zupełnie do systemu obliczeń ubezpieczeniowych.

— To tak jakby obstarwać wszystkie pola w ralecie, zawsze?

— O! To jest dokładnie to samo. Nie przegrasz się

dużo, ale musisz się wiedzieć po co grać.

— Czy są jakieś kategorie Mercedesów najbardziej kradzione i z jakimi skutkami finansowymi dla was i dla nas?

— Tak jest, jakosm dzienne składa, że w okresie, kiedy mamy największy trudności finansowych, prawnych i ustrojowych, pojawiają się najcięższe, bardzo kosztowne typy. Co działo się w przedstawicielstwie Mercedes, które otwierał p. Zasada? Przecież było tam coś w rodzaju kolekcji społecznych. A to są najcięższe, najbardziej luksusowe auta. Byłoby ten, kto już decyduje się na zakup Mercedes, a tyle pieniędzy, że chce mieć auto, które z daleka widział. A same kradzieże. Jeżeli prawda jest, że głównymi odbiorcami tych samochodów są kraje arabskie, to nie dziwnego, że poszukiwane są auta kosztowne. Tamci odbiorcy, to ludzie lub firmy niezwykle zamożne. Elity są one niewielkie, ale ich bogactwo jest wszechobecne. Ci ludzie nie zamykają starego Mercedes 190, lecz samochód, który

będzie widoczny na całej republice.

— Ale w takim wypadku mogliby kupić po prostu w Niemczech.

— Rzecz polega na tym, że jest to mentalność po prostu „chłopska”. Chłop jest bogaty, ale dlatego, że nie bogaty, ale dlatego, że nie bogaty, to jest zawsze taniej, kiedy się kupuje coś kradzionego lub jeżeli się w ogóle kradnie.

— Ale samochód to nie pierścionek, który można gdzieś schować. Jak ten samochód z Polski wywieźć?

— To jest pewien problem. Przez wiele lat, samo chowanie masowo wyjeżdżały z Europy zachodniej i przyjeżdżały do Polski. Można było z dużą dozą prawdopodobieństwa przyjąć, że co najmniej 80 proc. tych kosztownych, eleganckich aut była w posiadaniu ludzi, których aparycja, ubranie, zachowanie nie wskazywały na to, że posiadają je pojazdy dzięki normalnej pracy. Otwierając granicę z Niemcami, jak gdyby instytut teoretyczny, granicę, taką kontrolę prowadzono, to ona by tylko paraliżowała życie państwa na granicach. Wróćmy jeszcze do

(SMK)

(Szk)

Drogo w Nowym Jorku

Każdy z kierowców w Nowym Jorku, który nie płaci za parkowanie swego wozu przez dłużej niż zapłacił za to podwojnie. Po upływie 75 dni nieplacenia takich należności — samochód jest zablokowany, urzędowo zajęty lub — kierowca — jest pozbawiony prawa jazdy.

(SMK)

Renesans „Garbusów”

Okazuje się, że do RFN trafia sporo VW „Garbusów” (Käfer) produkowanych w Meksyku. Staruszek „Garbus” przeżywa tam wyraźny renesans. Również w Meksyku wóz ten cieszy się popularnością. W 1991 r. sprzedano ich 155 tys. szt. W Meksyku składowisko VW „Garbus” jest produkowany od 18 lat. Oprócz niego są tam produkowane Golfy III i Vento.

(SMK)

Historia na czasie (2) Nowa era Fiata

W latach II wojny światowej potencjał Fiata został zaangażowany dla celów wojennych. Nie zostały zrealizowane marzenia Giovanniego Agnelli o masowej motoryzacji we Włoszech, które zresztą nie doczekał on za swego życia. Zmarł w 1945 r., a jego miejsce zajął Vittorio Valletta, który objął funkcję prezesa koncernu. Korzystając z planu Marshalla, już w 1947 r. odbudowano prawie wszystkie zniszczone w czasie wojny fabryki, a produkcja samochodów sięgała 300 szt. dziennie. Włochy stosunkowo szybko odzyskiwały dotychczasową kondycję gospodarczą. W 1950 r. produkcja samochodów w Fiata sięgała już 115 000 szt. Prezes Valletta, uważał za nadzwyczajny czas, aby zaoferować przeciętnemu Włochowi popularny, tani samochód. Pod tym kątem — Fiat — rozwijał swoją sieć sprzedaży, przygotowywał grunt wśród kooperantów oraz modernizował park maszynowy. Przy nosilo to dobre rezultaty. W 1962 r. Fiat wyeksportował ponad 300 tys. aut, a jego udział na krajowym rynku wzrósł do 90 proc.

W 1965 r. po raz pierwszy w swej historii, koncern zanotował produkcję roczną powyżej 1 mln szt. aut. Powstała spółka: Fiat, Pirelli, Edgardo Bianchi o nazwie Autobianchi. Przed tym, bo jeszcze w 1957 r. po wielu próbach wprowadzono model Nuova 500, ten samochód z dwucylindrowym silnikiem chłodzonym powietrzem. Na początku lat sześćdziesiątych pojawiły się kolejne modele: 1300, 850 i 124. W 1966 r. w ramach umowy z ZSRR rozpoczęto budowę wielkich zakładów samochodowych WAZ w Togliatti. Rok 1969 przyniósł model 128. Produkowano je we Włoszech przez 10 lat!

W 1969 r. Fiat uzyskał kontrolę nad renomowaną wytwórnią luksusowych aut — Lancią. Wykupił 50 proc. udziałów w Ferrari. Wtórniar Fiata, Lancii i Autobianchi sprzedawł w 1972 r. rekordową liczbę pojazdów: 1 616 818 (z tego 650 tys. wyeksportowano). Potem znowu — ze względu na kryzys naftowy — nadeszły lata chudsze. Szczególnie dotkliwie skutki owego kryzysu odczuwał przemysł samochodowy.

Kierownictwo koncernu Fiata szybko wyciągnęło wnioski związane ze światowym załamaniem gospodarczym w tych latach. Do konano głębokiej reorganizacji w całym koncernie. Wtedy właśnie (lata 1974—78) — koncern został podzielony na 12 głównych działów operacyjnych. Dokonano też głębokich przeobrażeń w różnych gałęziach produkcji: m.in. wstrzymano produkcję stali. Wygasły także umowy z zakładami silników okrętowych i samolotowych. Trudno zresztą wszystkie z tych przedsięwzięć wymienić. Wspomnijmy jednak, że właśnie w tym okresie powołano do życia pierwszy paneuropejski kompleks produkcji samochodów ciężarowych, łączący firmy włoskie: Fiata, Lancie i OM oraz Magirusa w Niemczech oraz Unic we Fran-

cji. Kompleks ten otrzymał nazwę Iveco. W 1984 r. podpisaną umowę z europejską filią Forda, tworząc Iveco Ford Truck Ltd. W 1990 r. — Iveco — przejęło kontrolę nad hiszpańską Enasą.

Niestety, druga połowa lat siedemdziesiątych cechowała recesja gospodarcza we Włoszech. Szalała dwucyfrowa inflacja. Fala strajków nie ominęła również wytwórni Fiata. Przypomnijmy, że to wówczas rozmaite ugrupowania terrorystyczne w rodzaju „Czerwonej Linii” wydały walkę wielkim koncernom. Fiat we Włoszech stał się celem ich ataków. Terrorystyci zabili wówczas 4 dyktatorów koncernu a 27 osób z jego kierownictwa zostało rannych. Wtedy właśnie firma przeżywała najgłębszy kryzys w całej swej dotychczasowej historii.

Na czele zarządu koncernu stanął wnuk Giovanniego Agnelli — zresztą jego imieniem. Zwolniono w obronie przed upadkiem wytwórni 20 tys. osób z pracy. Trzeba jeszcze dodać, że rodzina Angellich ma 40 proc. akcji pakietu kontrolnego. Wszelkie więc przedsięwzięcia — nawet niepopulacyjne — były w koncernie, wśród jego pracowników odbierane z dużym zaufaniem, dzięki nim firma przetrwała i wróciła do lat świetności.

Podjęmowano tych przedsięwzięć wiele, a wszystkie je można sprowadzić do wielkich przeobrażeń w różnych dziedzinach produkcji, inwestycji, organizacji pracy, jakości produkcji, obniżenia kosztów własnych itp. Postawiono przy tym na daleko idącą automatyzację. W tej dziedzinie Fiat miał nieco ułatwione zadanie, bo jego filia — Comau — zajmowała się właśnie automatyzacją i jej zastosowaniem w produkcji.

Większą uwagę też przywiązywano do spraw finansowych. Tam gdzie stwierdzano nieopłacalność poczynił Fiat — rezygnowano i wycofywano się. W ten sposób — Fiat wycofał się z niektórych rynków. Tylko w Ameryce Południowej sprzedano bądź zlikwidowano kilka przedsiębiorstw. Te wszystkie działania powoli zaczęły przynosić efekty. Typową oznaką poprawy był fakt, że

(Szk)

"CAMEL TROPHY" ODKRYJ ZAGINIONY ŚWIAT

Masz szansę zakwalifikować się do "Camel Trophy".

Jeżeli przebrniesz zwycięsko przez wyczerpujące testy, będziesz reprezentować polską ekipę. Na Borneo, w zaginionym świecie Sabah, krainie niezliczonych rzek i mokradł, gdzie dzień w dzień trzeba przedzierać się przez zielone piekło.



LAND ROVER

Jeżeli chcesz uczestniczyć w tym niezwykłym przedsięwzięciu, prześlij swoje dane do 25 października na adres "Camel Trophy". Namów do udziału swoich znajomych.

ZGŁOSZENIE

Pragnę wziąć udział w "Camel Trophy".
Proszę o przesłanie dokładnego formularza:

Nazwisko

Imię

Ulica/Numer

Kod pocztowy/Miasto

Wiek (co najmniej 20 lat), płeć: męska ☐ żeńska ☐

CAMEL TROPHY
SKR. POCZT 205
00 - 950 W - WA



BANK GDAŃSKI SA



Gdańsk, ul. Targ Drzewny 1
Telefon Informacja: 379-222
Telefax: 31-73-61

POLECA NOWE USŁUGI W ZAKRESIE:

- ☐ KREDYTÓW KONSUMPCYJNYCH DLA LUDNOŚCI
 - kredyty udzielane osobom posiadającym bieżący rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy w BG SA
 - kredyty udzielane osobom posiadającym lokaty terminowe w BG SA

- ☐ KREDYTÓW DENOMINOWANYCH NA USD DLA PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH

Szczegółowych informacji udzielają
Oddziały Banku Gdańskiego SA
na terenie Trójmiasta i kraju

Zapraszamy do korzystania z naszej oferty

PI-1738A

BTL Leasing pomoże ci uzyskać

Baltickie Towarzystwo LEASINGOWE Spółka Akcyjna w Gdańsku

Leasing z BTL TO INWESTYCJE MAŁYM KOSZTEM

- środki transportu
- maszyny, urządzenia
- komputery
- wyposażenie wnętrz

80-853 Gdańsk, ul. Wały Jagiellońskie 36, tel. 058 31-16-01

Optomed INTERNATIONAL

Bydgoszcz ul. Gdańska 77 tel. 28-71-76

Gdynia róg ul. 3 Maja i Starowiejskiej 40 (wejście od ul. 3 Maja) tel. 20-23-02

- Badanie wzroku przy pomocy komputera i według najnowszych metod brytyjskiej optometrii.
- Największy wybór opraw okularowych, plastikowych i metalowych
- Najlepsze soczewki okularowe, tradycyjne szklane, plastikowe i o zredukowanej grubości.
- Najkrótszy czas realizacji zlecenia.
- Aplikacja soczewek kontaktowych, twardych o wysokim współczynniku przepuszczalności gazu, miękkich torycznych (cylicydrycznych), zmieniających kolor oczu itp.

Ceny zróżnicowane, dostępne dla każdego klienta. 75872

Komenda Portu Wojennego Hel ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na dzierżawę n/w lokali użytkowych na prowadzenie działalności gospodarczej.

- lokal handlowy

w m. Hel przy ul. Przybyszewskiego 6 o powierzchni 64 m², cena wywoławcza za dzierżawę 1 m² wynosi 13 tys. złotych. Wadium w wysokości 1 600 000 zł.

Pisemne oferty wraz z proponowanym rodzajem działalności oraz stawką dzierżawy za 1 m² składać w kopertach z napisem „Przetarg” wraz z dowodem wpłaty wadium na konto PKP Hel Bank Gdański z siedzibą w Gdańsku I O. Gdynia konto nr 301820-1485-130 w kancelarii Komendy Garnizonu Hel w terminie 7 dni od chwili ukazania się ogłoszenia. Otwarcie ofert nastąpi po 3 dniach od zamknięcia terminu o godz. 11.00 w Komendzie Garnizonu Hel. PKP Hel zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu lub swobodnego wyboru oferenta bez podania przyczyny.

- lokal handlowy

w m. Jurata przy ul. Sosnowej 1 o pow. 127 m², cena wywoławcza za dzierżawę 1 m² wynosi 14 tys. złotych. Wadium w wysokości 1 600 000 zł.

58133

SPECJALNIE Z MYŚLĄ O TOBIE
NOWA OFERTA CORONA LINE

CORONA LINE

Daje możliwość przeżycia wspaniałej podróży do Szwecji oraz doskonałej zabawy na promie

JUŻ ZA

100,- koron szwedzkich "BALANGA SPECIAL" w poniedziałki

255,- koron szwedzkich "BALANGA"

Oferujemy przejazd tam i z powrotem, nocleg oraz posiłek.

Informacje, rezerwacje, bilety:

CORONA LINE S.A.
GDYNIA - KARLSKRONA
Terminal promowy Gdynia
ul. Kwiatkowskiego 60
tel. 21-35-24 lub 21-32-41

UWAGA !!!

PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWLANE
ZAKŁADY MALARSKIE
LAKIERNICY
HANDLOWCY

SKLEP I HURTOWNIA CHEMICZNA „BANACH”
• GDYNIA, ul. Chylońska 165, tel. 23-61-24 • REDA, ul. Gniewowska 19 a

OFERUJE: WYROBY KFFIL „NOBILES” WŁOCŁAWEK

- ♦ lakiery samochodowe ♦ lakiery bezbarwne ♦ rozcieńczalniki ♦ korinę
- ♦ emalie poliuretanowe i ogólnego stosowania
- ♦ farby emulsyjne, chlorokauczukowe, na ocmie, elewacyjne

Realizujemy zamówienia na emalie i podkłady:
- silikonowe - poliwinylowe - termoodporne

SPRZEDAŻ HURTOWA W CENACH FABRYCZNYCH
Zapraszamy w godz. 10.00 - 18.00

108241

LEVER

Lever Polska S.A. is a subsidiary of Unilever, an Anglo-Dutch consumer goods company and one of the largest in the world. Our philosophy is to provide consumers with the highest quality products for personal care, fabrics – and household cleaning.

Some of our fast growing brands are:
Pollena 2000, OMO, CIF, Sunlight, Lux, Rexona, Impulse, Denim, Axe and Signal.

Due to our success in the market we are looking for energetic, self-starting

Sales representatives

to strengthen our dynamic, highly motivated sales team, which operates in a very competitive environment.

Qualifications:

- suitable experience or university degree
- good command of English
- driving license and experience in driving
- organizational skills and capable of handling basic administration
- resident of Gdańsk, Elbląg, Słupsk

We offer a job with:

- a challenging task with an opportunity for own initiatives backed by a professional, international organisation
- training in sales techniques, distribution etc.
- career opportunities
- a competitive salary and a company car

Please send Your CV with photograph and tel. number to
00-375 Warszawa, ul. Smolna 8/65 Dział Personalny

LUX **CIF** **Signal** **OMO** **2000**

OPAL
SKLEP JUBILERSKI
HENRYK SOCHA
EKSPERT DIAMENTÓW, MONET,
RZECZOZNAWCA PERŁ I
KAMIENI SZLACHETNYCH.
Prowadzi działalność w zakresie:
★ wyceny ★ sprzedaży i komis ★ skupu
Gdynia ul. Świętojańska 9 tel. 20 49 81

Zakład Zieleni „STIASNY”
Gd. Karwiny ul. Makuszyńskiego 2
tel. 24-20-46 godz. 7.00–15.00
prowadzi sprzedaż ziemi urodzajnej
pod warzywa i trawniki
cena 85 000 zł/m²

**Szkółka Drzew i Krzewów
JUSTYNIA**
poleca
jabłonie, grusze, śliwy, wiśnie,
czereśnie, borówka, jeżyna i inne
oraz
Iglaki, żywopłoty
Gdańsk-Orunia
ul. Jedn. Robotniczej 291 (za TRANSBUEM)
tel. 39-46-41

DACHÓWKA BITUMICZNA
imp. USA - 81 000 zł/m
„BGM POLAMER”
Straszyn, Starogardzka 25
tel. 82-89-95

**Spółdzielnia Mieszkaniowa
„Własny Dach” w Gdyni**
ul. 3 Maja 27/31 m 60
ogłasza zapisy na mieszkania
w aktualnie realizowanym budynku
przy ul. Pomorskiej 1 A w Rumli.
Termin zasiedlenia - 1.06.1993 r.
Cena 1 m² - 5 000 000,-
Szczegółowe informacje pod nr. telef. 20-62-05

**OPRAWY OŚWIETLENIOWE
SPRZĘT ELEKTROGRZEJNY
PRODUKCJI**

POLAM-FAREL
w Kętrzynie
oferuje
HURTOWNIA PHU MIWEN
Gdynia ul. Świętojańska 120
Tel. 20-91-35
Tel./fax 20-94-36
Ceny fabryczne

**ZESTAWY
TV-SAT**
NAJNOWSZY PAGE PSR 800
• 120 KANAŁÓW
• KOLOROWA GRAFIKA
• WYŚWIETLACZ 3-CYFROWY
• 4-POZYCYJNY TIMER
P.H.U. **scanner**
GDYNIA
ŚWIEJTOJAŃSKA 78/3
☎ 21 86 31
HURT * DETAL

Hurtownia „DOBAR” poleca Państwu
STAL
POTRZEBUJESZ? - ZADZWOŃ
KUPISZ SZYBKO I TANIO
HURTOWNIA STALI DOBAR
GDAŃSK-KOKOSZKI
ul. BUDOWLANA 31
tel. (058) 41-281, 41-2056
wz. 479-480
fax (058) 41-2971

Z okazji Dnia Komisji Edukacji Narodowej
ZAPRASZAMY
WSZYSTKICH EMERYTÓW I RENCISTÓW
— pracowników oświaty mieszkających na terenie m. Sopotu w dniu 20.X.1992 r. o godz. 12.00 zamieszkałych w dolnym Sopocie, a o godz. 14.00 zamieszkałych w górnym Sopocie
NA UROCZYSTYM SPOTKANIU,
które odbędzie się w Domu Nauczyciela w Sopocie ul. Kościuszki 64.
Miejski Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół w Sopocie

Fota
GDAŃSK-WRZESZCZ
ul. MJR. HUBALA 3
tel. 41-38-36
oferuje
CHĘŚCI DO SAMOCHODÓW
Ford
Z firmą „Ford” współpracujemy od 20 lat. Posiadamy pełny asortyment części - ponad 4500 pozycji w magazynie. Realizujemy zamówienia indywidualne.
ZAPRASZAMY w godz. 8-17

NIERUCHOMOŚCI
DZIAŁKI nad jez. 12 km od Gdyni sprzedam, 20-42-58, 113184
DZIAŁKĘ budowlaną w Gdyni sprzedam, tel. 72-57-64, 107975
DOM, stan surowy, Reda, 56-39-30, 118757

apek
AGENCJA NIERUCHOMOŚCI
GEODEZJA
GDAŃSK WRZESZCZ
UL. MATEJKI 6
TEL. 47-02-72

K&X
GDAŃSKA KANCELARIA PRAWNICZA
O. Koprowski T. Krzemiński
Rok założenia 1983
▲ POŚREDNICTWO W OBROTCIE NIERUCHOMOŚCIAMI
▲ PORADNICTWO PRAWNO-PODATKOWE
ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO CZWARTKU W GODZ. 11-16
GDAŃSK-WRZESZCZ
UL. WARYŃSKIEGO 48
TEL./FAX 41-62-74

przekaz
Mieszkania • Domy • Działki
Oleki przemysłowe
Gdańsk, ul. Rajska 6 (NOT)
II piętro, pokój 208
od 9.00 do 17.00
tel. 31-28-61 w. 22; 32

cc
Sprzeda pierwsze domy Green way w Orlewie ul. Spokojna, pow. 110 m² działka 330 m² oraz oferuje budowane w Gdyni w małych domach mieszkanie 40-120 m² oraz domy szeregowo. Własność hipoteczna, ceny konkurencyjne
Gdynia, ul. Żwirki i Wigury 15, tel. 20-03-10, 20-01-42

„JK-Consulting” Se. obrót nieruchomości, wynajem lokali — zgłaszanie bezpłatnie Sopot, Podjazd 3, 51-68-58, 112935

Teren o pow. ok. 4000 m²
ogrodzony,
polożony:
→ Reda Cieluchino,
→ dobry dojazd,
oddam w dzierżawę.
20-68-22

SPRZEDAM
PARKIETY, mozaiki — tania, rachunki, Gdańsk-Chelm, ul. Diagona 12, tel. 32-76-51, 105962
RYNNY, uchwyty, rury, o-pierzenia, tania oferuje producent, 53-63-92, 111218

PUSZKI blok, betonowe tel. 52-71-98, 105761
MOHERY, anilana, inne włóczki, ceny fabryczne, hurtownia Polo, 52-26-33, 107316

102 PONAD 100 000 POLSKICH STUDENTÓW UCZESTNICZY W KORESPONDENCYJNYCH KURSACH ESKK
Pani Katarzyna G. rozpoczęła naukę na kursach ESKK jako stypendystka student. Witamy Panią Katarzynę z prawdziwą przyjemnością i życzymy wielu sukcesów i wytrwałości na naszych kursach.
CZY RÓWNIEŻ PAŃSTWO CHCĄ POZNAĆ ŁATWĄ I NOWOCZESNĄ METODĘ NAUKI W DOMU JEDYNE RYZYKO ODPowiedzi NA NASZĄ OFERTĘ TO ROZPOCZĘCIE NAUKI.
Prosimy zamówić bezpłatną lekcję próbną jednego z kursów Europejskiej Szkoły Kształcenia Korespondencyjnego. Oferujemy przejrzyste lekcje oraz opiekę prywatnego nauczyciela, który kontroluje Państwa pracę. Nasz sposób nauczania przekona Państwa iż kursy ESKK to najlepsza przyszłość.
EUROPEJSKA SZKOŁA KSZTAŁCENIA KORESPONDENCYJNEGO
ESKK PIERWSZA NAJWIĘKSZA NAJLEPSZA
BON NA BEZPŁATNĄ LEKCJĘ PRÓBNĄ
Proszę o przysłanie mi bezpłatnej lekcji kursu dla początkujących
☐ Angielskiego ☐ Francuskiego ☐ Hiszpańskiego
☐ Włoskiego ☐ Niemieckiego ☐ Rosyjskiego
☐ Angielskiego dla średnio zaawansowanych (16 mies. 75.000zł.)
☐ Kroju i szycia (12 mies. 85.000zł.)
☐ Księgowości dla początkujących (12 mies. 95.000zł.)
☐ Nauki zawodu sekretarki (12 mies. 85.000zł.)
☐ Nowoczesnego zarządzania (12 mies. 110.000zł.)
Imię i nazwisko _____
Ulica i nr domu _____
Kod pocztowy i miejscowość _____
18
Bon prosimy przesłać pod adresem: ESKK 60-959 Poznań Skr. poczt. 200

TAPLO — POMPY — Polsko-Szwedzka Spółka oferuje do sprzedaży pompy dla: przemysłu chemicznego, galwanicznego, elektroenergetycznego, spożywczego, farmaceutycznego, tel. 39-47-51, 105348

NOVY Ator Mega 4/STE, 23-29-06 po 17.30 108880
KOCIETA perskie, Gdynia, Morska 9, 112172

AUTORYZOWANY ZAKŁAD INSTALACJI ALARMOWYCH „PROTON”
Gdańsk-Orlewa ul. Grunwaldzka 488 (naprzeciw Polnotzbytu) tel. 52-05-53, 8.30-17.30
• ALARMY •
• DOMOFONY •
• AUTOALARMY •
• USŁUGI-HANDEL-PRODUKCJA
Atestowany sprzęt produkcyjny zachodniej oraz krajowej.
Najszerszy asortyment w Trójmieście.
Atestowany sprzęt kanadyjskiej firmy DSC, sprzęt firmy VISONIC

BEZPOŚREDNI IMPORTER
• art. gospodarstwa domowego
• bogata oferta
• nowożeszne meble sklepowe
11256

HURTOWNIA WEEKEND
ul. Jana z Kalwa 12, vis a vis hali targowej, tel. 21-69-51

TWORZYWA SZTUCZNE
PSY bojowo-obronne, szczenięta, tel. 390-987, 109234
BARKASA skrzyniowego, jacht, boazeria modrzewiowa, 56-54-74, 107720

KOMPLET mebli stylowych, 51-23-91, 105875
KAMERA Hi-8, 37-39-89, Praktyka BX 20, 31-39-89, 109263

CYKLINIARKI
220 V
KOMPEX S.A. GDAŃSK
PARTYZANTÓW 7.6
TEL. 41-20-73

UWAGA handlowcy. Nowa hurtownia odzież, bielizny, artykułów pocztowych, Gdynia ul. J. Wł. 18, 105101

WANNA rogowa 39-07-67 113467

SETERY gordony, 91-13-54, 1143061

SPRZEDAŻ obuwia sportowego, 52-00-71, wew. 305, 1143161

SPRZEDAM 1-rocznego psa obrończego, czarny włk mieszaniec, 41-60-37, 114616

SPRZEDAM zabawki dla psa — tanio, 41-60-37, 114615

DRZWI harmonijkowe — import, komisje, rolety, żaluzje. Politechnika 9, 41-45-92, 9.00-19.00, 114597

STOLEY białe, kosztowo w sprzedaży, wydzierżawia, tel. 52-44-71, 113209

HURTOWNIA sprzedaż małych tekstylnych Dubaj-RFN „Dortex” Gdańsk-Brzeźno, ul. Pułaskiego 6, tel. 43-45-35 pon.-pt. 9-16, 30400

ARTYKUŁY BHP, ręczniki, środki czystości, antena TV — Voto 32-38-17, Warszawa, Sokółowska 4, R.1834

SKLEP Wejherowa 10 metrów kwadratowych, 22-54-68, 106319

SPRZEDAM atrakcyjnie położoną działkę budowlaną 1000 m kw. nad jez. Raduńskim w Chmielnie, tel. 23-72-60, 106314

AUTOTAK
Cinquecento i Fiat 126p
Skorzystaj z systemu ratowej sprzedaży samochodów
Już po pierwszym losowaniu możesz zostać właścicielem Cinquecento i Fiata 126p.
FSM
DEALERZY Fiat 126p
P.N.U. JUMORMOT Baroszyne, Katrzyńska 24, tel. 2993, 3428
S.R. TRANSPORTOWIE Olsztyn, Warszawska 105, tel. 277380
TAR-CYL MECH. POL. Olsztyn, tel. 813101 fax. 287050
P.U.H. MOTOSERWIS Olsztyn, Grunwaldzka 55, tel. 3993, 4291
Z.U.H. AUTO P.U.H. Bąpuk, Knieżnicza 9, tel. 26622, 23548
P.P. POLMOZBYT Wejherowa, Gdańska 17, tel. 721636, 723996
DEALERZY Fiat 126p i Cinquecento
AUTOCENTRUM Bydgoszcz, Fordowska 256, tel. 432953, 433788 fax. 429088
P.H.U. AUTEX Bydgoszcz, Łopocka 6, tel. 424173, 422123 fax. 427618
POLBECK Elbląg, Stary Rynek 33
P.T.H.M. Gdańsk, Hallera 132, tel. 410500, 413082 fax. 418063
P.H.U. WARMOT Ustka, Włocławski, Olsztyńska 6, tel. 2018, 3049
P.P. POLMOZBYT Olsztyn, Al. Piłsudskiego 76, tel. 392298, 334111
P.P. POLMOZBYT Toruń, Pomorska 162, tel. 25509

Parkland
Opowiemy Ci o Parklandzie
To wielka okazja dla Ciebie kupić dom, szeregowiec lub mieszkanie w luksusowym osiedlu Parkland. Amerykańska technologia zapewni Ci wysokiej jakości konstrukcję stalowo-betonową, pełne wyposażenie i infrastrukturę — wszystko to wliczone w cenę. Twój dom — będzie miejscem spokojnego i dostatniego życia.
• w Parklandzie możesz pływać, grać w tenisa i robić zakupy w osiedlowym centrum handlowym.
• w Parklandzie będziesz miał indywidualny system ogrzewania i kanalizacji.
• w Parklandzie każdy dom i szeregowiec posiadać będzie garaż na dwa samochody.
• w Parklandzie brak będzie wysokiego budownictwa, dużego zagęszczenia, jest wiele przestrzeni dla jezior i parków.
Powierzchnia mieszkań i domów od 50 do 220 m², w cenie od poniżej 23 tys. USD do ponad 100 tys. USD.
Dodatkowe informacje w naszym biurze, pokój 210 w budynku NOT, Gdańsk, ul. Rajska 6. Nr telefonu 31-28-61 wew. 28 i 56.

TRADYCYJNY PUNKT SPRZEDAŻY MEBLI NA UL. CHMIELNEJ 74/76 W GDAŃSKU ZNÓW OTWARTY DLA CIEBIE
MEBLE OPTIMUS
NAJLEPSI PRODUCENCI KRAJOWI
OGROMNY WYBÓR MEBLI SPRZEDAŻ RATALNA
NAJWIĘKSZY - NAJTANSZY SKLEP MEBLOWY W TRÓJMIEŚCIE
TO WSZYSTKO PRAWDA! SPRAWDŹ I, A „OPTIMUS” STANIE SIĘ TWOIM SKLEPEM
ZAPRASZAMY
POZOSTAŁE PUNKTY SPRZEDAŻY
GDAŃSK
UL. CHMIELNA 74/76
(były magazyn meblowy)
TEL. 31-28-94
GDAŃSK-WRZESZCZ
UL. PARTYZANTÓW 27b
tel. 41-08-78
GDYNIA-ORLEWO
AL. ZWYCZYSTA 238
tel. 31-28-94

RATY BEZ ZYRANTÓW
TV-SAT
Echo Star
Pace
Amstrad
KOMPUTERY
COMMODORE 64
AMIGA
PERYFERIA
GRY TELEWIZYJNE
Nintendo
GAME BOY
TELEFONY
PANASONIC
VIKON
MAŁY MŁYN GDAŃSK
ul. Rajska 2a
tel. 31-90-18, 31-92-21

NERVENDRAGEES-ratiopharm®
drażetki uspokajające
- jeśli masz kłopoty z zasypianiem,
- gdy łatwo denerwujesz się i żyjesz w ciągłym stresie,
- kiedy Twoje dziecko nie może zasnąć, budzi się w nocy...
Stęgnij po...
Nervendragees-ratiopharm®
Pamiętaj! Siła leży w spokoju!
Do nabycia w aptekach.
Preparat przechodzący przez Instytut Leków
Producent Ratiopharm-Niemcy
PROSPER-PHARMA
Warszawa
tel./fax 32-31-17
tel. 32-47-46
Olsztyn, Kłobucka
tel. 55-41-34
DYSTRYBUTORZY
SMPK
Olsztyn
tel./fax 23-77-79
tel. 27-580
FARMACOL
Tychy
tel. 22-01-28
tel. 27-53-49
CARPO
Kalisz
tel. 23-00-33, 25-00-38
CORMAT
Warszawa
tel. 23-00-33, 25-00-38
tel. 33-10-45
DOBI — owczarek niemiecki, Gdańsk, Reda 10, 113476
PUDEŁKI — lator, miniaturowe, Gdańsk, Reda 10, 113477
BOAZERIE najnowsza jakość, szeroki asortyment, zapewniamy transport. Dzierżęta, 41-35-60, 113477
BOKSERY jedwabowe, tania, McBar, ul. Bema 4, 3, 36-41 w. 634, 113293
BOKSERY po niemieckim interchampionie 1 championa, tel. 32-73-70, 114310
PARKIET podłoga maszynowa, Olsztyn, 9 A, 32-16-32, 112818
KUBKI — porcelanowe, ceramiczne, Przemysław, Rzeszów, 4, 111099
KURY — Alaski, sprzedaż, Golebów, Włk. 82-83-89, 114535

Hurtownia mięsa, wędlin i konserw z Zakładów Mięsnych w Ostródzie, poleca wyroby
tel. 82-32-88
Pruszcz Gd. ul. Żwirki i Wigury 3

SPRZEDAM

PIANINO, 51-39-88, 114603

SPRZEDAM urządzenia elektryczne-cukiernicze, tel. 74-00-96, 105372

PUSTAKI betonowe - taniej. Tel. 41-63-70, 109330

SPÓŁKĘ z o.o., 51-54-83, 114725

TELEWIZORY kolorowe za chłodnie, używane i nowe, gwarancja. Najtaniej! Firma "Taboss", 52-32-61, Olwa, Piastowska 31, 107888

POSZUKUJĘ luksusowego mieszkania, 51-57-92, 112507

MIESZKANIE do wynajęcia, tel. 71-34-39, 106173

M-2 Brodwinia sprzedam, 21-63-29 po 17.00, 114613

ZAMIEŃ M-2 dwupokojowe własnościowe Zabianka na M-3 Zabianka, tel. po 15.00 57-99-39, 114350

KWATERUNKOWE 44 m kw. zamienię na większe, 37-01-31, 109299

SEKSUOLOG 41-52-29, 101098

KURSY Kat. „B”, 32-98-88, 41-21-82, 102956

TELEWIZYJNE zachodnie 51-67-17, 110683

TAPETOWANIE, malowanie 56-48-50, 100532

TELEWIZYJNE radzieckie, polskie, przestrajanie 41-20-10, 41-17-95, 100272

PRALKI automatyczne 23-44-48, 104455

PRZESTRAJANIE, naprawa RTV 23-52-42, 108602

CYKLINOWANIE 53-09-40, 111443

TELEWIZYJNE 56-30-01, 111179

ZABUDOWY balkonów z oszkleniem, montowanie i oszklenie u klienta w jednym dniu 56-40-89, 111184

ODLEWNICTWO — 81-80-78, 111639

NAPRAWA proalek, bezpliny dojazd, 23-34-82, 25-34-35, 104811

NAPRAWA proalek samochodowych 41-50-86, 107271

FOLIE antywłamaniowe, przeciwsłoneczne 23-57-86, 110806

ZWIR przywioz 27-01-02, 110808

INTERNISTA, wizyty domowe, 53-42-59, 109037

PSYCHIATRA rejestracja 31-58-20. Wizyty domowe, 101092

PEDIATRA — wizyty domowe, 47-99-83, 100095

UROLOG — dr K. Tarnowski, Gd.-Siedlce, Malczewskiego 78 F, wtorek, piątek 16.00—18.00, 32-56-35, 111794

REHABILITACJA, fizykoterapia, masaż, dzieci, do rośli, 25-41-90, 21-93-59, 104880

PEDIATRA — wizyty, 24-86-57, 101225

GABINET stomatologiczno-protezyjny. Rejestracja codziennie, również sobota, niedziela, tel. 56-13-62, 113116

ORTOPEDA — rejestracja: 41-52-29, wizyty 41-32-91, 112224

INTERNISTA wizyty domowe 41-19-50, 105246

PEDIATRA — wizyty, 53-17-86, 92265

PEDIATRA spec. chorób płuc Maria Witkowska — choroby alergiczne, astma, testy. Wtorek, piątek 16.00 — 17.00, Gdansk, Aleksandra 1, 56-11-70 co dzień od 14.00, 115229

PROF. dr med. Andrzej Krzyżewski. Choroby wewnętrzne i przewodu pokarmowego. Poniedziałek 17.00 — 18.00, Sopot — Kamienny Potok, Matopolska 18, tel. 51-30-42, 112520

DOCENT Jacek Jassem, choroby nowotworowe, dr med. Ewa Jassem, choroby płuc, astma. Rejestracja 32-29-16 (do 15), 32-60-28 (po 16), 108658

INTERNISTYCZNE wizyty domowe, 24-45-44, 107560

CHIRURG i onkolog — wizyty domowe, 52-16-32, 52-58-68, 107429

ANGIELSKI — korepetycje dla dzieci 24-47-34 po 17.00, 106246

ANGIELSKI, matematyka 57-19-05, 114565

ANGLISTKA po stypendium w USA uczy profesjonalnie angielskiego, Sopot, Gdańsk 32-48-06, 114572

NAUKA angielskiego 24-12-66, 106271

ANGIELSKI, 25-49-25, 112535

PRAWO jazdy A — 81-73-31, 103777

POLSKI — korepetycje 500 000, — B — 1 290 000, — Raty, — „Peter”, 32-54-99, 32-26-69, 105668

BCI — 21-71-10 — Szkolenia: sekretarek, komputerowe — 1 osoba przy komputerze, 110960

„JOLKA” kursy kat. „B”, 39-40-17, 31-34-56, 41-96-28, 113177

MATEMATYKA 52-16-38, 115124

KURSY komputerowe wilematyczne, 26-33-30, 111586

MATEMATYKA, 31-21-74, 105260

PRYWATNA Szkoła Tańca „Grażyna”, 41-59-10, 107881

MATEMATYKA, 25-03-67, 112532

MATEMATYKA, 25-03-47, 106430

PRYWATNE przedszkole oraz opieka na godziny, 20-68-92, 21-17-25, 106403

GEOGRAFIA, 57-61-28, 114650

ANGIELSKI, rosyjski nauka, tłumaczenia 57-90-83, 112929

SAUNY — produkcja, montaż, 57-29-96, 112625

ALARMY — Polkabel, 31-97-32, 113489

„SERWIS”. Naprawy domowe: lodówki, pralki, zamrażarki, kostkarki do lodów, laski, kawy, powłoki, klimatyzacja, tel. 41-50-47 od 8.00—10.00, po 17.00, 109257

NAPRAWA proalek samochodów, lodówek, zamrażarek, 22-05-06, 21-96-86, 51-44-68. Najtaniej, 111424

WIZYTY druk firmowe, POLIMERAFIA, OFSET, SITO, TYPO, druk samoprzylepne, PROJEKTOWANIE, zaproszenia, zawiadomienia, ślubne, 417938, 418061, 63, w.29,55, Gdańsk, ul. Krynicka 1, pok. 12, 105714

TRANSPORT 22-22-66, 106080

ZLECIMY ełchomowanie rur 43-12-91 w. 30, 113823

KOMPLEKSOWE wyposażenie wnętrz, krótkie terminy, tel. wieczorem 57-15-93, 113809

DOMOFONY, 53-20-56, 107348

STOLARSKIE, tel. 81-19-11, 113427

TRANSPORT 6 — 12 t, wywózka 3 t, 39-05-11, 113419

HYDRAULICZNO — gaz, 31-74-06, 113488

neony XXI wieku
line-lite
REKLAMY ŚWIETLNE
projektowanie
znaki graficzne
komputerowe wycinanie napisów i znaków
ADICO
Gdynia, ul. Warszawska 7, tel. 211-752

KLINIKA BIOS
Leczenie elektroakupunkturą i magnetoterapią następujących schorzeń:
* STWARDNIENIE ROZSIANE (zahamowanie rozwoju choroby, likwidacja niektórych objawów)
* DYSKOPATIE
* REUMATOIDALNE ZAPALENIE STAWÓW
* PORAZENIE NERWÓW CZASZKOWYCH
* ASTMA
* NIEDOWŁAD MIĘŚNI
ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA
ZGŁOSZENIA CODZIENNIE OPRÓCZ SOBÓT I NIEDZIEL
20-05-58 oraz 26-42-69 każdego dnia. G-6767

ALARMY
Hurtowa sprzedaż z asortymentem alarmowych systemów alarmowych firmy D.S.C.
Sopot, tel./fax 51-61-77, Al. Niepodległości 824

POSZUKUJĘ sklepu, 20-58-53 po 19, 103344

WYDZIERZAWIĘ sklep do 100 m kw., 31-74-79, 113834

ZAMIEŃ własnościowe M-3 na własnościowe M-4, M-5 za dopłatą lub kupię M-4, M-5, tel. 32-84-14, 112922

SPRZEDAJĘ — kupno mieszka, domów, działek. Zgłoszenia bezpłatne. Kancelaria Prawnicza „Inte”, Gdynia, Abrahama 10, 20-98-93, 111591

POSZUKUJĘ mieszkania 2-pokojowego w Oliwie, 56-61-11, po 16.00 — 53-19-83, 111276

WYNAJMIĘ pomieszczenie 50 m kw. w Chyloni, tel. 23-86-74, 106405

WYNAJMIĘ pokój niedrogo, tel. 32-33-74 po 15.00, 114666

OLIVA — słoneczne mieszkanie 70 m kw., wysoki parter, (dwa pokoje, kuchnia, łazienka, WC) + pomieszczenie 24 m kw., po ziom niższy ogrzewanie miejskie, tel. 56-78-38 od 13.00, 109329

„HANNA” — 53-38-93, Kołobrzeska 42 E, 108676

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-94-65, 108674

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-70-07, 108672

POSZUKUJĘ mieszkania 2-pokojowego w Oliwie, 56-61-11, po 16.00 — 53-19-83, 111276

WYNAJMIĘ pomieszczenie 50 m kw. w Chyloni, tel. 23-86-74, 106405

WYNAJMIĘ pokój niedrogo, tel. 32-33-74 po 15.00, 114666

OLIVA — słoneczne mieszkanie 70 m kw., wysoki parter, (dwa pokoje, kuchnia, łazienka, WC) + pomieszczenie 24 m kw., po ziom niższy ogrzewanie miejskie, tel. 56-78-38 od 13.00, 109329

„HANNA” — 53-38-93, Kołobrzeska 42 E, 108676

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-94-65, 108674

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-70-07, 108672

POSZUKUJĘ mieszkania 2-pokojowego w Oliwie, 56-61-11, po 16.00 — 53-19-83, 111276

WYNAJMIĘ pomieszczenie 50 m kw. w Chyloni, tel. 23-86-74, 106405

WYNAJMIĘ pokój niedrogo, tel. 32-33-74 po 15.00, 114666

OLIVA — słoneczne mieszkanie 70 m kw., wysoki parter, (dwa pokoje, kuchnia, łazienka, WC) + pomieszczenie 24 m kw., po ziom niższy ogrzewanie miejskie, tel. 56-78-38 od 13.00, 109329

„HANNA” — 53-38-93, Kołobrzeska 42 E, 108676

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-94-65, 108674

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-70-07, 108672

POSZUKUJĘ mieszkania 2-pokojowego w Oliwie, 56-61-11, po 16.00 — 53-19-83, 111276

WYNAJMIĘ pomieszczenie 50 m kw. w Chyloni, tel. 23-86-74, 106405

WYNAJMIĘ pokój niedrogo, tel. 32-33-74 po 15.00, 114666

OLIVA — słoneczne mieszkanie 70 m kw., wysoki parter, (dwa pokoje, kuchnia, łazienka, WC) + pomieszczenie 24 m kw., po ziom niższy ogrzewanie miejskie, tel. 56-78-38 od 13.00, 109329

„HANNA” — 53-38-93, Kołobrzeska 42 E, 108676

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-94-65, 108674

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-70-07, 108672

POSZUKUJĘ mieszkania 2-pokojowego w Oliwie, 56-61-11, po 16.00 — 53-19-83, 111276

WYNAJMIĘ pomieszczenie 50 m kw. w Chyloni, tel. 23-86-74, 106405

WYNAJMIĘ pokój niedrogo, tel. 32-33-74 po 15.00, 114666

OLIVA — słoneczne mieszkanie 70 m kw., wysoki parter, (dwa pokoje, kuchnia, łazienka, WC) + pomieszczenie 24 m kw., po ziom niższy ogrzewanie miejskie, tel. 56-78-38 od 13.00, 109329

„HANNA” — 53-38-93, Kołobrzeska 42 E, 108676

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-94-65, 108674

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-70-07, 108672

KLINIKA BIOS
Leczenie elektroakupunkturą i magnetoterapią następujących schorzeń:
* STWARDNIENIE ROZSIANE (zahamowanie rozwoju choroby, likwidacja niektórych objawów)
* DYSKOPATIE
* REUMATOIDALNE ZAPALENIE STAWÓW
* PORAZENIE NERWÓW CZASZKOWYCH
* ASTMA
* NIEDOWŁAD MIĘŚNI
ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA
ZGŁOSZENIA CODZIENNIE OPRÓCZ SOBÓT I NIEDZIEL
20-05-58 oraz 26-42-69 każdego dnia. G-6767

KUPNO
ZŁOM kolowy, 51-84-25, 107051

SKLEP lub pawilon murowany w dobrym punkcie po 17.00 51-63-42, 107091

ZŁOM metalu kolorowych. Odbiór własny, 51-02-48, 103191

KUPIĘ chłodnię 52-07-50, 114579

ZŁOM metalu kolorowych. Posiadam transport, tel. 51-12-88, 107029

ZBOŻE skupujemy — płatne przy dostawie. Miejsca: Półk. w Rokinie k. Straszyna, tel. 82-27-26, fax 81-32-66, 114735

KUPIĘ nr 41, tel. 41-29-23, 114383

FOTOAPARAT, obiektywy 52-17-19, 102729

POSZUKUJĘ sklepu, 20-58-53 po 19, 103344

WYDZIERZAWIĘ sklep do 100 m kw., 31-74-79, 113834

ZAMIEŃ własnościowe M-3 na własnościowe M-4, M-5 za dopłatą lub kupię M-4, M-5, tel. 32-84-14, 112922

SPRZEDAJĘ — kupno mieszka, domów, działek. Zgłoszenia bezpłatne. Kancelaria Prawnicza „Inte”, Gdynia, Abrahama 10, 20-98-93, 111591

POSZUKUJĘ mieszkania 2-pokojowego w Oliwie, 56-61-11, po 16.00 — 53-19-83, 111276

WYNAJMIĘ pomieszczenie 50 m kw. w Chyloni, tel. 23-86-74, 106405

WYNAJMIĘ pokój niedrogo, tel. 32-33-74 po 15.00, 114666

OLIVA — słoneczne mieszkanie 70 m kw., wysoki parter, (dwa pokoje, kuchnia, łazienka, WC) + pomieszczenie 24 m kw., po ziom niższy ogrzewanie miejskie, tel. 56-78-38 od 13.00, 109329

„HANNA” — 53-38-93, Kołobrzeska 42 E, 108676

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-94-65, 108674

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-70-07, 108672

POSZUKUJĘ mieszkania 2-pokojowego w Oliwie, 56-61-11, po 16.00 — 53-19-83, 111276

WYNAJMIĘ pomieszczenie 50 m kw. w Chyloni, tel. 23-86-74, 106405

WYNAJMIĘ pokój niedrogo, tel. 32-33-74 po 15.00, 114666

OLIVA — słoneczne mieszkanie 70 m kw., wysoki parter, (dwa pokoje, kuchnia, łazienka, WC) + pomieszczenie 24 m kw., po ziom niższy ogrzewanie miejskie, tel. 56-78-38 od 13.00, 109329

„HANNA” — 53-38-93, Kołobrzeska 42 E, 108676

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-94-65, 108674

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-70-07, 108672

POSZUKUJĘ mieszkania 2-pokojowego w Oliwie, 56-61-11, po 16.00 — 53-19-83, 111276

WYNAJMIĘ pomieszczenie 50 m kw. w Chyloni, tel. 23-86-74, 106405

WYNAJMIĘ pokój niedrogo, tel. 32-33-74 po 15.00, 114666

OLIVA — słoneczne mieszkanie 70 m kw., wysoki parter, (dwa pokoje, kuchnia, łazienka, WC) + pomieszczenie 24 m kw., po ziom niższy ogrzewanie miejskie, tel. 56-78-38 od 13.00, 109329

„HANNA” — 53-38-93, Kołobrzeska 42 E, 108676

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-94-65, 108674

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-70-07, 108672

POSZUKUJĘ mieszkania 2-pokojowego w Oliwie, 56-61-11, po 16.00 — 53-19-83, 111276

WYNAJMIĘ pomieszczenie 50 m kw. w Chyloni, tel. 23-86-74, 106405

WYNAJMIĘ pokój niedrogo, tel. 32-33-74 po 15.00, 114666

OLIVA — słoneczne mieszkanie 70 m kw., wysoki parter, (dwa pokoje, kuchnia, łazienka, WC) + pomieszczenie 24 m kw., po ziom niższy ogrzewanie miejskie, tel. 56-78-38 od 13.00, 109329

„HANNA” — 53-38-93, Kołobrzeska 42 E, 108676

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-94-65, 108674

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-70-07, 108672

POSZUKUJĘ mieszkania 2-pokojowego w Oliwie, 56-61-11, po 16.00 — 53-19-83, 111276

WYNAJMIĘ pomieszczenie 50 m kw. w Chyloni, tel. 23-86-74, 106405

WYNAJMIĘ pokój niedrogo, tel. 32-33-74 po 15.00, 114666

OLIVA — słoneczne mieszkanie 70 m kw., wysoki parter, (dwa pokoje, kuchnia, łazienka, WC) + pomieszczenie 24 m kw., po ziom niższy ogrzewanie miejskie, tel. 56-78-38 od 13.00, 109329

„HANNA” — 53-38-93, Kołobrzeska 42 E, 108676

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-94-65, 108674

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-70-07, 108672

KLINIKA BIOS
Leczenie elektroakupunkturą i magnetoterapią następujących schorzeń:
* STWARDNIENIE ROZSIANE (zahamowanie rozwoju choroby, likwidacja niektórych objawów)
* DYSKOPATIE
* REUMATOIDALNE ZAPALENIE STAWÓW
* PORAZENIE NERWÓW CZASZKOWYCH
* ASTMA
* NIEDOWŁAD MIĘŚNI
ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA
ZGŁOSZENIA CODZIENNIE OPRÓCZ SOBÓT I NIEDZIEL
20-05-58 oraz 26-42-69 każdego dnia. G-6767

KUPNO
ZŁOM kolowy, 51-84-25, 107051

SKLEP lub pawilon murowany w dobrym punkcie po 17.00 51-63-42, 107091

ZŁOM metalu kolorowych. Odbiór własny, 51-02-48, 103191

KUPIĘ chłodnię 52-07-50, 114579

ZŁOM metalu kolorowych. Posiadam transport, tel. 51-12-88, 107029

ZBOŻE skupujemy — płatne przy dostawie. Miejsca: Półk. w Rokinie k. Straszyna, tel. 82-27-26, fax 81-32-66, 114735

KUPIĘ nr 41, tel. 41-29-23, 114383

FOTOAPARAT, obiektywy 52-17-19, 102729

POSZUKUJĘ sklepu, 20-58-53 po 19, 103344

WYDZIERZAWIĘ sklep do 100 m kw., 31-74-79, 113834

ZAMIEŃ własnościowe M-3 na własnościowe M-4, M-5 za dopłatą lub kupię M-4, M-5, tel. 32-84-14, 112922

SPRZEDAJĘ — kupno mieszka, domów, działek. Zgłoszenia bezpłatne. Kancelaria Prawnicza „Inte”, Gdynia, Abrahama 10, 20-98-93, 111591

POSZUKUJĘ mieszkania 2-pokojowego w Oliwie, 56-61-11, po 16.00 — 53-19-83, 111276

WYNAJMIĘ pomieszczenie 50 m kw. w Chyloni, tel. 23-86-74, 106405

WYNAJMIĘ pokój niedrogo, tel. 32-33-74 po 15.00, 114666

OLIVA — słoneczne mieszkanie 70 m kw., wysoki parter, (dwa pokoje, kuchnia, łazienka, WC) + pomieszczenie 24 m kw., po ziom niższy ogrzewanie miejskie, tel. 56-78-38 od 13.00, 109329

„HANNA” — 53-38-93, Kołobrzeska 42 E, 108676

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-94-65, 108674

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-70-07, 108672

POSZUKUJĘ mieszkania 2-pokojowego w Oliwie, 56-61-11, po 16.00 — 53-19-83, 111276

WYNAJMIĘ pomieszczenie 50 m kw. w Chyloni, tel. 23-86-74, 106405

WYNAJMIĘ pokój niedrogo, tel. 32-33-74 po 15.00, 114666

OLIVA — słoneczne mieszkanie 70 m kw., wysoki parter, (dwa pokoje, kuchnia, łazienka, WC) + pomieszczenie 24 m kw., po ziom niższy ogrzewanie miejskie, tel. 56-78-38 od 13.00, 109329

„HANNA” — 53-38-93, Kołobrzeska 42 E, 108676

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-94-65, 108674

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-70-07, 108672

POSZUKUJĘ mieszkania 2-pokojowego w Oliwie, 56-61-11, po 16.00 — 53-19-83, 111276

WYNAJMIĘ pomieszczenie 50 m kw. w Chyloni, tel. 23-86-74, 106405

WYNAJMIĘ pokój niedrogo, tel. 32-33-74 po 15.00, 114666

OLIVA — słoneczne mieszkanie 70 m kw., wysoki parter, (dwa pokoje, kuchnia, łazienka, WC) + pomieszczenie 24 m kw., po ziom niższy ogrzewanie miejskie, tel. 56-78-38 od 13.00, 109329

„HANNA” — 53-38-93, Kołobrzeska 42 E, 108676

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-94-65, 108674

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-70-07, 108672

POSZUKUJĘ mieszkania 2-pokojowego w Oliwie, 56-61-11, po 16.00 — 53-19-83, 111276

WYNAJMIĘ pomieszczenie 50 m kw. w Chyloni, tel. 23-86-74, 106405

WYNAJMIĘ pokój niedrogo, tel. 32-33-74 po 15.00, 114666

OLIVA — słoneczne mieszkanie 70 m kw., wysoki parter, (dwa pokoje, kuchnia, łazienka, WC) + pomieszczenie 24 m kw., po ziom niższy ogrzewanie miejskie, tel. 56-78-38 od 13.00, 109329

„HANNA” — 53-38-93, Kołobrzeska 42 E, 108676

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-94-65, 108674

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-70-07, 108672

POSZUKUJĘ mieszkania 2-pokojowego w Oliwie, 56-61-11, po 16.00 — 53-19-83, 111276

WYNAJMIĘ pomieszczenie 50 m kw. w Chyloni, tel. 23-86-74, 106405

WYNAJMIĘ pokój niedrogo, tel. 32-33-74 po 15.00, 114666

OLIVA — słoneczne mieszkanie 70 m kw., wysoki parter, (dwa pokoje, kuchnia, łazienka, WC) + pomieszczenie 24 m kw., po ziom niższy ogrzewanie miejskie, tel. 56-78-38 od 13.00, 109329

„HANNA” — 53-38-93, Kołobrzeska 42 E, 108676

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-94-65, 108674

POSZUKUJĘ mieszkania, 53-70-07, 108672

KLINIKA BIOS
Leczenie elektroakupunkturą i magnetoterapią następujących schorzeń:
* STWARDNIENIE ROZSIANE (zahamowanie rozwoju choroby, likwidacja niektórych objawów)
* DYSKOPATIE
* REUMATOIDALNE ZAPALENIE STAWÓW
* PORAZENIE NERWÓW CZASZKOWYCH
* ASTMA
* NIEDOWŁAD MIĘŚNI
ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA
ZGŁOSZENIA CODZIENNIE OPRÓCZ SOBÓT I NIEDZIEL
20-05-58 oraz 26-42-69 każdego dnia. G-6767

KUPNO
ZŁOM kolowy, 51-84-25, 107051

SKLEP lub pawilon murowany w dobrym punkcie po 17.00 51-63-42, 107091

ZŁOM metalu kolorowych. Odbiór własny, 51-02-48, 103191

